W cenie dziennika mieści się całkowite wynagrodzenie sprzedawcy

Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 104 (1125) P Wydanie A B C — Poznań, sobota 17 kwietnia 1948 r. — Cena 5 zł

Eskadra złowróżbnych superfortec amerykańskich na jasnym niebie Italii

Najnowszy szlagier przedwyborczej strategii Waszyngtonu

Oburzenie włoskiej opinii publicznej wywołała wiadomość nadesłana wczoraj przez waszyngtońskiego korespondenta pisma „Messaggero", iż eskadra superfortec amerykańskich dokonać ma w dniu wyborów demonstracyjnego lotu nad Włochami. Eskadra ta wystartuje z Niemiec zachodnich i skieruje się na Bliski Wschód, 18 kwietnia, a więc w dzień wyborow włoskich.

Korespondent „Messaggero" podaje, iż Stany Zjednoczone pragną w ten sposób przestrzec wszystkich Włochów przed głosowaniem na Front Ludowy.

Zdając sobie sprawę z tego, że zwycięstwo lewicy we Włoszech byłoby niezmiernie dotkliwym ciosem dla dotychczasowej polityki USA, Waszyngton czyni wszystko co jest w jego mocy, aby przechylić szalę zwycięstwa na stronę reakcji włoskiej.

W ciągu ostatnich kilku tygodni strategia polityczna USA była tak rozłożona w czasie, by móc wywrzeć jak największy wpływ na wybory we Włoszech. Strategia ta, oparta głównie na wykazaniu jak dalece St. Zjednoczone mogą „pomóc" Włochom, nie zaniedbuje jednocześnie pogróżek.

Poczynając od wystąpienia prezydenta Trumana w kongresie dnia 17 marca szereg poważnych posunięć USA na arenie międzynarodowej zmierzało do pozyskania sobie we Włoszech głosów antylewicowych. Do posunięć tych należą:

1. **Gorączkowe uchwalenie „planu Marshalla",**
2. **Inicjatywa USA, łącznie z Wielką Brytanią i Francją w sprawie zwrócenia Włochom Triestu,**
3. **Przydzielenie Włochom, jako jedynemu państwu po raz drugi 31 milionów dolarów ze złota zrabowanego przez Niemców,**
4. **Ponowne postawienie kandydatury Włoch w ONZ.**

Posunięciom tym towarzyszy akcja na mniejszą skalę w rodzaju wysyłania setek tysięcy paczek papierosów, rzekomo jako bodźca dla podniesienia produkcji przemysłowej, bombardowania Włochów milionami listów z USA, wskazującymi jak należy głosować oraz pośpiech w ratyfikacji zawartego niedawno z Włochami traktatu przyjaźni handlu i żeglugi.

*

Włoski centralny komitet koordynacyjny dla przeprowadzenia wolnych wyborów otrzymał depeszę od kierownictwa tzw. „trzeciej partii" w Stanach Zjednoczonych, w której „delegaci wszystkich okręgów Stanów Zjednoczonych, połączeni w trzeciej partii pod kierownictwem Henry Wallace'a, przesyłają gorące pozdrowienia dla narodu włoskiego za pośrednictwem swych przywódców partyjnych".

„Jesteśmy przekonani — pisze kierownictwo trzeciej partii amerykańskiej — że większość narodu amerykańskiego potępia wspólnie z nami wysiłki naszego rządu, który pragnie zainterweniować w włoskich wyborach. Uznajemy w całej pełni prawo narodu włoskiego do głosowania na tych kandydatów, jakich sobie życzy i wzywamy naród włoski, aby nie poddawał się presji i zastraszeniu. Jako prawdziwi Amerykanie potępiamy kategorycznie pogróżki rządu Stanów Zjednoczonych, który zapowiada wstrzymanie dostaw żywności do Włoch w razie gdyby wyniki wyborów nie zadowoliły go. Głodujące dzieci nie mogą być pozbawione pomocy dlatego, że rodzice ich nie chcą głosować na rozkaz z zagranicy." (API)

Za drutami kolczastymi

wznowiono obrady w Bogocie

Z Bogoty donoszą, że w środę konferencja panamerykańska, przerwana wskutek rewolucji w Kolumbii, wznowiła obrady pod osłoną drutów kolczastych. Wokół siedziby konferencji pełnią straż silnie uzbrojone oddziały gwardii prezydenta, w punktach strategicznych rozlokowano gniazda karabinów maszynowych. (PAP)

Odwołanie ambasadora Włoch z Warszawy

Minister spraw wewnętrznych Sforza postanowił — jak podano urzędowo do wiadomości — „niezwłocznie odwołać" prof. Ambroglio Donnini ze stanowiska ambasadora Włoch z Warszawy. Minister Sforza uzasadnił swą decyzję tym, że prof. Donnini znajduje się obecnie we Włoszech „mimo wydanego kierownikom placówek dyplomatycznych zakazu uczestniczenia w kampanii wyborczej i opuszczenia swych urzędów".

W związku z tym sekretarz generalny włoskiej partii komunistycznej Palmiro Togliatti skierował do ministra Sforzy interpelację, w której zapytuje, czy prawda jest, że sankcje wobec profesora Donnini są wynikiem nacisku rządu brytyjskiego, który nie może wybaczyć Donniniemu, że ten potrafił uzyskać poparcie rządu polskiego dla projektu pozostawienia b. kolonii włoskich pod administracją włoską.

„Chciałbym wiedzieć — zapytuje dalej w swej interpelacji — czy jest Pan zdania, że postępowanie rządu włoskiego, zezwalające obywatelom amerykańskim na stałą i bezwstydną ingerencję w sprawy naszej kampanii wyborczej przy równoczesnym uniemożliwieniu wzięcia udziału w kampanii wyborczej ambasadorowi włoskiemu, który kandyduje do senatu, jest skandaliczne, tym bardziej, że dotyczy osoby ambasadora, który potrafił tak skutecznie reprezentować i bronić interesów włoskich w Warszawie. (PAP)

Zakulisowe rozmowy na temat Tryzonii nie ustają

W ostatnich dniach toczą się w Berlinie bezustannie zakulisowe rozmowy w sprawie formalnego już utworzenia osobnego rządu Zachodnich Niemiec. Ze strony amerykańskiej czynione są wszelkie usiłowania dla rozszerzenia Bizonii przez pozyskanie dla niej również Francji.

Według doniesień prasy berlińskiej z Paryża, prezydent republiki Vincent Auriol przyjął w ub. poniedziałek naczelnego dowódcę wojsk okupacyjnych w Niemczech generała Koeniga. Na audiencji tej, jak utrzymują w kołach politycznych Berlina, omawiana była przyszłość francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. (PAP)

Dla „uczczenia wizyt" krzyżackiego Nerona krwawe widowiska egzekucji Polaków

Forster przyglądał się egzekucji, dokonanej na kilkudziesięciu Polakach w Tucholi. Wstrząsające zeznania o krwawym widowisku, zorganizowanym przez tucholskie gestapo na cześć gauleitera składają świadkowie w 9 dniu procesu.

W dziewiątym dniu procesu przeciwko Forsterowi Trybunał przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków.

Świadek Wierzba, mieszkaniec Tucholi od roku 1933, stwierdza, że jeszcze na długo przed wojną miejscowi Niemcy wyjeżdżali nielegalnie na teren Wolnego Miasta Gdańska, gdzie przechodzili przeszkolenie partyjne i wojskowe w gdańskiej NSDAP. W kwestionariuszu personalnym znajomego Niemca Zilke, świadek zauważył zapisek, iż należał on do Selbstschutzu już od roku 1938.

Wkrótce po wkroczeniu okupanta świadek został aresztowany i wtrącony do więzienia w Tucholi. Świadek podkreśla, że aresztowań, a następnie mordów dokonywali hitlerowcy na podstawie list sporządzanych zarówno przez Selbstschutz, gestapo, jak i przez poszczególnych mieszkańców Niemców. Listy przeznaczonych na śmierć zatwierdzał każdorazowo miejscowy starosta Hess.

10 listopada 1939 roku na jednej z egzekucji — zeznaje świadek — był obecny oskarżony Forster. Niemcy w rozmowach z więźniami zwierzyli się, że gauleiter wraz ze świtą

(Ciąg dalszy na str. 2)

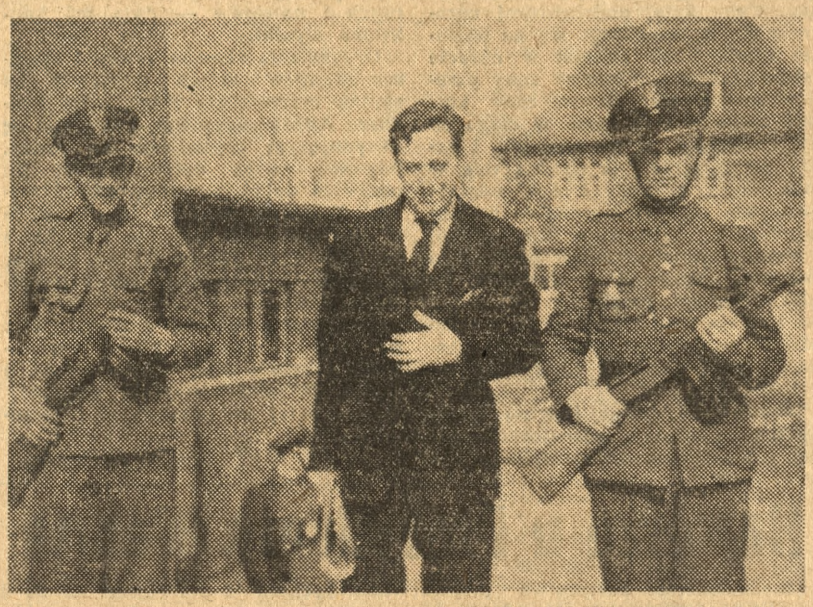

Fot.: M. Dobrzykowski — Gdańsk

A. Forster opuszcza salę sądową

Korespondent agencji „Exchange Telegraphe" zwykłym szpiegiem

Rewelacyjny list b. sekretarki rzekomego dziennikarza do władz radzieckich

Wczorajsze wydanie moskiewskiej „Izwiestii" publikuje sensacyjny list amerykańskiej obywatelki Cecylii Nelson, która od dłuższego czasu była sekretarką amerykańskiego korespondenta Roberta Magidowa, współpracownika agencji „Exchange Telegraphe" i radia amerykańskiego „National Broad Casting Company".

Pani Nelson, która urodziła się w stanie Michigan w USA, gdzie ukończyła seminarium nauczycielskie, pracowała do 1944 r. w wydziale prasowym ambasady amerykańskiej w Moskwie. Od chwili przerwania kontaktu służbowego z ambasadą została sekretarką Magidowa.

W swym liście Cecylia Nelson opowiada jak przypadkowo zorientowała się, że jej pracodawca jest szpiegiem „zbierającym na terenie ZSRR różne tajne informacje."

„Przed kilku dniami — opowiada Cecylia Nelson — w biurze Magidowa zupełnie przypadkowo natknęłam się na wiele dokumentów, które nie przeszły przez moje ręce. Magidow otrzymywał systematycznie ze Stanów Zjednoczonych instrukcje dotyczące zbierania informacyj szpiegowskich w ZSRR."

Zapytania przesłane na ręce Magidowa dotyczyły badań na polu energii atomowej, budowy i rozmieszczeń lotnisk radzieckich, stanu przemysłu związanego z wojną itp."

Cecylia Nelson załączyła do swego listu, który opublikowała „Izwiestia", znalezione przez siebie papiery. Odpisy dokumentów znalezione przez p. Nelson świadczą niedwuznacznie o działalności Magidowa. Szpiegowskie dokumenty wysyłał on za pośrednictwem poczty dyplomatycznej i w tym celu kontaktował się często z amerykańskim attaché wojskowym i morskim w Moskwie.

„Uważam za swój obowiązek — pisze Cecylia Nelson — ujawnić przed radziecką opinią publiczną prawdziwe oblicze działalności Magidowa w Moskwie. W załączeniu przesyłam wspomniane dokumenty dla kompetentnych organów radzieckich."

List Cecylii Nelson wywołał zrozumiałe poruszenie w kołach ambasady amerykańskiej w Moskwie. Jak dotąd jednak nie ogłoszono żadnego oświadczenia w tej sprawie. (API)

Policja ONZ w Palestynie?

Rada Bezpieczeństwa wzywa do zawieszenia broni

Rada Bezpieczeństwa opublikowała warunki zawieszenia broni w Palestynie. Rada wzywa wszystkie osoby, organizacje palestyńskie, a w szczególności Wysoki Komitet Arabski i Agencję Żydowską, do całkowitego zaniechania działalności o charakterze wojskowym, jak również tajnych gwałtów, terroru i sabotaży. „Władze brytyjskie jak długo pozostają władzą mandatową, powinny używać sił dla przeprowadzenia powyższych zaleceń." Rada Bezpieczeństwa wzywa wszystkie rządy a przede wszystkim rządy państw sąsiadujących z Palestyną do zaniechania wysyłania do Palestyny uzbrojonych band, broni i materiałów wojennych.

Korespondenci polityczni donoszą, że istnieją małe szanse, aby przedstawione warunki zawieszenia broni były przyjęte przez Żydów jak i Arabów.

*

Nie czekając na wyniki obrad Rady Bezpieczeństwa, kom. Palestyńska ONZ postanowiła tymczasem przystąpić natychmiast do utworzenia policji ONZ w Palestynie. Jądrem jej ma być 200 Anglików — członków istniejącej już policji palestyńskiej, którzy wyrazili gotowość dalszej służby w tym kraju. Zaangażowani oni zostają na okres od 16 maja do 1 lipca. Sekretarz ONZ przeznaczył na ten cel 200.000 dolarów z funduszów Organizacji Narodów Zjednoczonych. (API)

Powódź w Ohio i Kentucky

Gwałtowny wylew dopływu Missisipi

Tysiące Amerykanów zamieszkujących dolinę rzeki Ohio, największego dopływu Missisipi, zmuszonych zostało do porzucenia swych domostw z powodu gwałtownego wylewu tej rzeki. Ohio przepływa przez 5 stanów amerykańskich, katastrofalny jednak wylew dotknął stany Ohio i Kentucky. Pomiędzy miastami Cincinati i Louisville wstrzymany został całkowicie ruch kolejowy. Tory znajdują się pod wodą. W stanie Kentucky szereg mostów i dróg zostało poważnie uszkodzonych. (API)

Jeden pasażer ocalał

30 poniosło śmierć

Tragiczna katastrofa lotnicza nad lotniskiem w Irlandii

Tragiczna katastrofa samolotowa, która pociągnęła za sobą śmierć 30 osób, wydarzyła się wczoraj rano w Irlandii. Samolot panamerykańskich linii lotniczych rozbił się w odległości około 250 m od końca drogi, wiodącej na lotnisko w Shannon. Wszyscy pasażerowie samolotu w liczbie 31, z wyjątkiem jednego tylko, zostali zabici.

Samolot, który uległ w katastrofie typu Constallation, był 4-motorowym aparatem, ważącym około 40 ton. Leciał on z Karachi w Indiach do Nowego Jorku.

Przez radio

AGENCJA TASS cytuje oświadczenie króla greckiego Pawła w mieście Patras: „Wróg znajdujący się w naszym domu powinien być zniszczony. Nie na miejscu są tutaj jakiekolwiek uczucia ludzkości".

*

W IZBIE GMIN uchwalono zniesienie kary śmierci za morderstwa w Wielkiej Brytanii, na próbny okres 5 lat. Większość za wnioskiem wyniosła 23 głosy.

*

8 MAJA nastąpi otwarcie targów w Zagrzebiu. Ilość rodzajów eksponatów jugosłowiańskich zwiększy się w porównaniu z rokiem ubiegłym z 800 do 2500. Stoiska państw zagranicznych zajmą w bież. roku 5.500 m kwadr. powierzchni wystawowej.

*

HAROLD STASSEN jako kandydat republikański wygrał zdecydowanie prawybory w stanie Nebraska. Dewey jest na drugim miejscu, a trzeci kandydat Taft otrzymał 4 razy mniej głosów niż zwycięzca. Pozostali kandydaci Mac Arthur, Vandenberg, Warren i Martin są daleko w tyle i nie odegrali żadnej roli.

Ku stabilizacji gospodarczej

Stało się już smutną tradycją, zarówno w czasie okupacji, jak też i po wyzwoleniu, iż wiosna, którą znamionują przednówkowe trudności, była okresem zwyżki cen artykułów rolnych.

Spekulacja wykorzystując tę sytuację jeszcze bardziej pogłębiała te trudności przez gromadzenie zapasów i sztuczne szerzenie nastrojów panicznych. Wystarczy przypomnieć sobie wiosnę 1946 roku, gdy przy akompaniamencie osławionej fultońskiej mowy Churchilla, spekulacja rozpętała na rynku istną histerię.

W zeszłym roku na wiosnę sytuacja też nie przedstawiała się różowo. Cechą charakterystyczną tego okresu stała się zwyżka cen zboża. Zwyżka ta, która rozpoczęła się w końcu marca 1947 r., osiągnęła punkt kulminacyjny w połowie maja, gdy za metr żyta żądano nieraz około 8 000 złotych.

Istotną przyczyną tej zwyżki była, obok trudnej sytuacji związanej z zaprzestaniem dostaw UNRRA oraz ciężką zimą, również słaba organizacja rynku i opanowanie go przez spekulantów.

Sytuacja tegoroczna jest zasadniczo inna. Ceny żyta, podstawowej uprawy w kraju, kształtują się na poziomie około 2 200 złotych w obrocie wolnorynkowym. Również ceny pszenicy zniżkowały. Nawet ceny kartofli, które zwykle rosną w ciągu zimy, utrzymały się na poziomie i należy przypuszczać, iż spadną one w najbliższym czasie. Rynek mięsny, niezwykle czuły na wszelkie zmiany gospodarcze, zachowuje duży spokój i równowagę cen, mimo poważnego wzrostu konsumcji w stosunku do roku ubiegłego. Pomijamy już spadek cen nabiału i jaj, który może być tłumaczony względami sezonowymi, chociaż i tutaj poprawa jest całkiem wyraźna.

Tłumaczenie różnic jedynie lepszą tegoroczną sytuacją atmosferyczną nie jest uzasadnione. Niewątpliwie warunki atmosferyczne to poważny element w rolnictwie, byłoby jednak błędem sprowadzanie wszystkiego do tego jednego czynnika.

Zarówno wiosna zeszłego roku, jak i tegoroczna wykazały, iż poziom cen zależy od szeregu przyczyn. Dowodem tego może być fakt, iż zeszłoroczna zwyżka zaczęła się jeszcze przed suszą majową i zakończyła przed deszczami czerwcowymi.

W tym roku aprowizacja miast oparta jest na zbiorach zeszłorocznych. Poważną pomoc okazały nam dostawy radzieckie, dzięki którym mogliśmy stworzyć rezerwy. Faktem jednak jest, iż spożycie tegoroczne globalnie pokryte jest z własnych zasobów w większym stopniu niż w zeszłym roku.

Wynika z tego, że na poprawę sytuacji aprowizacyjnej w tym roku musiały podziałać inne elementy, poza warunkami atmosferycznymi.

Przede wszystkim polepszyła się znacznie ogólna sytuacja gospodarcza. Przemysł państwowy zwiększył zaopatrzenie rynku nasycając go szeregiem towarów. Polityka państwowa zmierzająca do wzmocnienia gospodarki chłopskiej przez zwiększenie kredytów, do produkcji maszyn rolniczych i nawozów — daje już konkretne wyniki.

Organizacja samego rynku i systemu zakupów uległa poprawie na skutek rozszerzenia działalności Funduszu Aprowizacyjnego, który stał się decydującym czynnikiem na rynku. Również zwrot spółdzielczości ku ogniwom dołowym zaczął dawać wyniki. Wreszcie poważną rolę w walce o ceny odegrała kontrola cen, która obniżyła zysk pośrednika na korzyść zarówno konsumenta jak i producenta.

Tegoroczna wiosna przynosi więc na odcinku aprowizacyjnym uspokojenie i stabilizację. Świadczy to o słuszności naszej polityki gospodarczej, opartej na planowości i samodzielności.

Strum.

Harcerze u Prezydenta Bieruta

Przedstawiciele harcerstwa przyjęci zostali na audiencji u Prezydenta RP. Bolesława Bieruta. W wydanym następnie rozkazie Komenda Harcerstwa oświadcza, iż podejmuje wskazane przez Prezydenta zadania. „W szczególności — głosi rozkaz — będziemy się starali coraz lepiej rozumieć treść tdeową nowej Polski, ażeby nasza młodzież kochała ją podwójnie. Za to, że jest Ojczyzną i że powołała ją do budowania własnym wysiłkiem, innej niż dotąd, lepszej przyszości całego narodu, za to że jest Polska Ludowa. Tej Polsce służymy, wiedząc, że rozwój swój opiera ona na osiągnięciach wiedzy". (j)

Własnymi siłami wznosimy z gruzów
warszawskie kościoły zabytkowe

Dnia 14 bm. w lokalu Rady Prymasowskiej Odbudowy Kościołów odbyła się konferencja prasowa, poświęcona odbudowie kościołów stolicy.

W czasie działań wojennych oraz powstania warszawskiego 75% kościołów w Warszawie zostało zburzonych. Straty te były tym poważniejsze, że część zniszczonych świątyń wysadzona została w powietrze tak, że nawet fundamenty nie ocalały. Najmniejszym zniszczeniom uległy kościoły praskie. Z chwilą wyzwolenia Warszawy przystąpiono do odbudowy kościołów. W pierwszym rzędzie rozpoczęto zabezpieczanie i remont kościołów zabytkowych, stanowiących większość świątyń Stolicy.

Akcja ta subsydiowana była wyłącznie przez Państwo. Od 1947 roku przystąpiono do planowej odbudowy kościołów Warszawy. Prócz państwowych funduszów, potrzebne sumy płyną z ofiar społeczeństwa, dotacji różnych instytucji w postaci materiałów budowlanych oraz opodatkowania się duchowieństwa całej archidiecezji. Poza jednorazową ofiarą Polonii Amerykańskiej, przeznaczona na odbudowę kościoła Świętego Krzyża, żadne fundusze z zagranicy, nawet z Watykanu, na cele odbudowy kościołów nie wpłynęły. (PAP)

Z targu zwierzęcego

W dniu 13 bm. spędzono na Targowisko zwierzęce Rzeźni Miejskiej 2537 zwierząt.

Za 1 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi) płacono: **Krowy:** I kl. — dobrze opasione 120—135, II kl. — średnio opasione 90—110, III kl. — mało opasione 70—80; **buhaje:** I kl. — dobrze opasione 109—120, II kl. — średnio opasione 90—100, III kl. — mało opasione 75—80; **młodzież (bukaty):** I kl. — dobrze odżywione 80—90; **cielęta:** I kl. — pełnomięsiste 115—125, II kl. — małomięsiste 100—110; **chudźce:** 50—60; **słoninowe** powyżej 150 kg żywej wagi — 207—212, poniżej 150 kg żywej wagi — 200—205; **mięsno-słoninowe** powyżej 130 kg żywej wagi — 190—195, poniżej 130 kg żywej wagi — 180—188; **mięsne** powyżej 80 kg żywej wagi — 160—178; **maciory i późne kastraty** I kl. — opasione — 185—205, II kl. — chude — 180; **młode skopy i maciorki:** I kl. — pełnomięsiste 110 do 120; **starsze skopy i maciorki** I kl. pełnomięsiste — 90—100, II kl. małomięsiste — 83.

Targi na konie odbywają się dwa razy w miesiącu: w pierwszy piątek po pierwszym i po piętnastym, na prosięta i krowy użytkowe, mleczne — co piątek

Wałbrzyski serwis
ze 156 sztuk
dla „Białego Domu"

Fabryka „Kristal" w Wałbrzychu otrzymała z Waszyngtonu zamówienia na wykonanie serwisu porcelanowego dla Białego Domu (siedziby prezydenta USA). Serwis ten, składający się z 156 sztuk naczyń, wykonany będzie z najlepszego gatunku porcelany i ozdobiony ręczną ornamentacją. Fabryka „Kristal" otrzymała poza tym szereg zamówień na wyroby porcelanowe z ZSRR, USA, Brazylii i Szwecji. (API)

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy

W dniach 10 i 11 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Stronnictwa Pracy. Reprezentowane były wszystkie województwa. W pierwszym dniu obrad Rada Naczelna wysłuchała referatów politycznych prezesa Stefana Brzezińskiego i dr. Feliksa Widy-Wirskiego, sprawozdania przewodniczącego Klubu Parlamentarnego S. P. posła dr. D. Tilgnera oraz sprawozdania Zarządu. W drugim dniu obrad ukończono ożywioną dyskusję, dokonano wyboru nowych władz stronnictwa i powzięto szereg uchwał.

Prezesem Rady Naczelnej S. P. wybrany został ponownie przez aklamację minister dr Tadeusz Michejda, wiceprezesem — redaktor Jan Zagierski.

Prezesem Zarządu Głównego wybrano ponownie wojewodę poznańskiego posła Stefana Brzezińskiego, wiceprezesami — vicemin. dra F. Widy-Wirskiego, mgr. Henryka Trzebińskiego i mgr. K. Groszyńskiego, sekretarzami — Stanisława Idziora, mgr. Henryka Zawadzkiego i Mikołaja Żaka, skarbnikiem — dyr. Bolesława Matysiaka. Z Poznania w skład zarządu weszli także: pp. Marcin Milczyński i Jan Wasilewski, w skład Kom. Rew.: pp. W Kaszubiak i Kaz. Czyszewski, w skład sądu organ.: red. Lech Jeszka i mgr. J. Sopa.

Programowe stanowisko S. P.

wobec zagadnień międzynarodowych polskich określają następujące rezolucje Rady Naczelnej:

Miejsce Polski w świecie

„Rada Naczelna Stronnictwa Pracy stwierdza, że w interesie pokoju i Polski leży utrzymanie systemu bezpieczeństwa, opartego na umowie poczdamskiej. Wszelkie próby podważenia tego systemu godzą w podstawy pokoju, w bezpieczeństwo i najżywotniejsze interesy Narodu i Państwa Polskiego. Stąd nasz zdecydowany i negatywny stosunek do polityki rewizjonistycznej imperializmu anglo-amerykańskiego, do próby montowania bloku zachodniego i państwa zachodnioniemieckiego, do dążenia do odbudowy potęgi niemieckiej przy pomocy tzw. planu Marshalla. Nasze interesy narodowe, polityczne i gospodarcze, nasze konieczności rozwojowe wyznaczają Polsce miejsce w obozie państw demokracji ludowej. Tylko w sojuszu i rzetelnej współpracy z narodami Związku Radzieckiego, z bratnimi narodami słowiańskimi, naród polski zapewni sobie trwałe bezpieczeństwo i utrwali swoją niepodległość."

Jednoczyć twórcze siły narodu

„Wychodząc z założenia, że w żywotnym interesie Państwa i Narodu Polskiego leży mobilizowanie i jednoczenie jego sił twórczych — Stronnictwo Pracy wita, jako fakt pozytywny — dążenie do zjednoczenia ideowo pokrewnych ruchów politycznych, reprezentujących te same warstwy społeczne.

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy deklaruje w imieniu szerokich kół społeczeństwa przez siebie reprezentowanych ich dalszy najaktywniejszy udział w odbudowie kraju w realizacji narodowego planu gospodarczego i słusznej polityki gospodarczej Rządu, utrwalającej reformy, gwarantujące naszą suwerenność gospodarczą.

Rada Naczelna S. P., uważając trójsektorowy model gospodarczy za trwałą zdobycz polskiej demokracji ludowej, zwraca uwagę na kapitalną rolę, jaką może i winien odegrać w życiu gospodarczym Polski sektor prywatny, pojmujący swoją działalność, jako funkcję społeczną, oraz podkreśla konieczność modernizacji urządzeń warsztatów rzemieślniczych i zakładów drobno-przemysłowych i apeluje do Rządu o tani długoterminowy kredyt, który pozwoli rzemiosłu i drobnemu przemysłowi na wzmożenie i potanienie swej produkcji, a kupiectwu na usprawnienie dystrybucji.

W końcu Rada Naczelna S. P. wyraża opinię, że nie istnieje żadna zasadnicza sprzeczność między interesami klasy robotniczej, a interesami rzemiosła, drobnego przemysłu i kupiectwa, stanowiącego również warstwę pracującą twórczo. Zharmonizowane współdziałanie wszystkich warstw pracujących jest istotnym warunkiem szybkiego dźwigania gospodarki i kultury polskiej, oraz pomnażania sił Narodu i Państwa Polskiego."

Do wtóru pieśni na cześć Mussoliniego
policja włoska walczy z... przedwyborczymi afiszami demokratów

Naczelnik policji rzymskiej zalecił usunięcie plakatów Frontu Ludowego, w których protestuje się przeciwko wybrykom policji i prawicowych elementów, jak również przeciwko zarządzeniom ministra spraw wewn. Scelby.

W ciągu dotychczasowej kampanii wyborczej zamordowano już 35 robotników sycylijskich i przywódców chłopskich, a w żadnym z tych wypadków policja nie wykryła sprawców zabójstwa.

„Jest godne ubolewania — pisze w związku z tym „Republica" — że podczas gdy wykorzystuje się policję do zrywania plakatów i uniemożliwienia akcji demokratycznej nie zmusza się jej, by szukała morderców i aresztowała faszystów przechodzących ulicami i śpiewających pieśni na cześć Mussoliniego.

Front Ludowy domaga się dochodzenia prawnego przeciwko naczelnikowi policji, ponieważ pogwałcił on zasady konstytucji i prawa wyborczego. Prawo wyborcze bowiem zezwala w okresie przedwyborczym na rozpowszechnianie plakatów i odezw bez uprzedniego pozwolenia policji". (API)

Przedwyborczy wyścig transportów do Włoch

We wtorek do portu w Neapolu przybył pierwszy amerykański transport zboża w ramach „planu Marshalla". Transport zawiera 8 tys. ton zboża. W piątek ambasador USA w Rzymie będzie obecny podczas symbolicznej ceremonii przekazania zboża Włochom.

Korespondent Reutera dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że rząd brytyjski zawiadomił rząd włoski, iż Wielka Brytania zgadza się na powiększenie eksportu węgla do Włoch z 400 tys. ton do 1 miliona ton. (PAP)

Import zboża radzieckiego

Jak wynika z meldunków otrzymanych z punktów przeładunkowych w Przemyślu i Jagodzinie ogółem nadeszło do Polski na podstawie dwóch umów handlowych 20 045 wagonów zboża radzieckiego wagi 380 780 ton. W ten sposób wykonana została całkowicie pierwsza umowa polsko-radziecka przewidująca dostawę 300 000 ton, ostatnio natomiast na poczet umowy na dostawę 200 000 ton otrzymaliśmy już 80 780 ton zboża. Pozostałe 119 229 ton, które nadejdą przed żniwami oraz zmagazynowane zasoby krajowe niewątpliwie pozwolą nam przetrwać bez większych trudności do nowych zbiorów. (API)

Wydatne premie za racjonalną
planiację buraka cukrowego

Niedawno obradował w Warszawie zjazd przedstawicieli cukrowni i plantatorów buraka cukrowego. Na zjeździe omówiono warunki kontraktowania i ogłoszono wyścig wśród plantatorów. Ustalono duże premie dla tych, którzy przy uprawie uzyskają wyższe plony i dostarczą większą od zakontraktowanej ilości buraków.

Tak więc, jeśli zakontraktowana ilość będzie przekroczona o 10—20% rolnik otrzyma dodatkowo po 30 zł za każdy cetnar powyższej przewidzianej ilości. Przy przekroczeniu ilości od 20—30% rolnik otrzyma po zł 40 więcej od przewidzianej ilości, a w wypadku przekroczenia kontraktu powyżej 30% po zł 50 więcej.

Za najwyższy plon z hektara ustalone zostały premie w postaci maszyn i narzędzi rolniczych. Kontraktowanie trwać będzie 3 tygodnie. (P. R.)

SS inscenizowało krwawe widowiska egzekucji Polaków

(Dokończenie ze str. 1)

był na miejscu stracenia i przyglądał się rozstrzeliwaniom urządzonym specjalnie z okazji jego przyjazdu.

Świadek Knittel przedstawił Trybunałowi szczegóły dotyczące egzekucji Polaków, wykonanej jako represja za podpalenie stodoły Niemca Fritze. W pewien czas po rozstrzelaniu zakładników, rodzina Fritzego przyznała się w rozmowach ze znajomymi, że stodołę podpalił sam Fritze, rzuciwszy po pijanemu zapalone cygaro w słomę.

Na pytanie przewodniczącego świadek zeznał dalej, że w Tucholi hitlerowcy rozebrali kościół katolicki, spalili synagogę, a przydrożne kapliczki i krzyże powywracali. Na cmentarzach przewrócono również wszystkie nagrobki z napisami polskimi.

W październiku 1939 r. **świadek Sadowski** został aresztowany i uwięziony w Tucholi. Podobnie jak świadek Wierzba widział on Forstera, który zjawił się 10 listopada 1939 roku w towarzystwie starosty Messa. Do pobliskiego lasku odjechały samochody ze skazańcami, konwojowane przez Selbstschutz i Hilfspolizei. Samochód, w którym znajdował się Forster wraz ze świtą, odjechał w tym samym kierunku. Wkrótce po tym usłyszano salwy, następnie samochody więzienne powróciły puste, a wkrótce przyjechał także Forster. Tego samego dnia Forster odwiedził miejscową szkołę, gdzie usłyszawszy, że dzieci mówią po polsku, krzyknął z oburzeniem: „Od tej chwili będziecie mówili tylko po niemiecku".

W październiku 1939 r. dwukrotnie wywieziono większą grupę Polaków z więzienia na miejsce kaźni. Na początku listopada znów wywieziono samochodami większą grupę ludności polskiej, w której nauczycielstwo stanowiło większość, do lasu pod Rudzkim Mostem. Grupę tę spotkał tragiczny los. Forster był w dniu 10 listopada 1939 r. w Tucholi. **Świadek Paweł Gułgowski** widział go osobiście na rynku i słyszał jak polityczny kierownik Ewelt powiedział do szofera Rytlewskiego: **„Dziś znów będzie krwawa niedziela. Mówił nam to Gauleiter".** W tymże dniu stracono 70 Polaków. Listy Polaków, którzy mieli być straceni układał kreisleiter Hess, jako przedstawiciel partii narodowo-socjalistycznej i starosta oraz czynniki Selbstschutzu i Hilfspolizei. W czasie ekshumacji, dokonanej po wojnie, na miejscu kaźni pod Rudzkim Mostem, znaleziono ciała 250 Polaków, zamordowanych w bestialski sposób przez hitlerowców.

*

Na posiedzeniu popołudniowym Forster odmawiał odpowiedzi na pytanie, czy rząd hitlerowski można nazwać rządem morderców. W krzyżowym ogniu pytań oskarżony potępia Hitlera, ale tylko jako polityka, który doprowadził do upadku Rzeszy. Swe obecne stanowisko odnośnie reżimu narodowo-socjalistycznego ma ujawnić dopiero w ostatnim słowie.

Na wstępie posiedzenia popołudniowego, Trybunał udziela głosu oskarżonemu. Forster w obszernych wywodach stara się dowieść, że mimo iż Himmler podarował mu szpadę w dowód zasług, stosunki jego z Reichsfuehrerem SS były bardzo złe. Szpady takie otrzymali także inni wyżsi oficerowie SS.

Forster ubolewa nad swoim losem, podkreślając, że wszyscy świadkowie zeznają przeciw niemu. Powtarza coraz częściej zwrot, że gdyby miał do rozporządzenia więcej świadków obrony, jego sylwetka zostałaby oświetlona w inny sposób. „Nikt mnie na tej sali nie zna, nikt nie zna właściwości mojego charakteru".

Odnośnie zeznań świadków, którzy widzieli go przy egzekucji w Tucholi, Forster oświadcza, że nigdy tam nie był. Przeczy również, jakoby odwiedzał obóz w okręgu Kartuzy. Słyszał o wizycie Himmlera w Tucholi. Himmler przyglądał się wówczas rozstrzeliwaniu Polaków.

Sędzia: W jaki sposób oskarżony nazwałby rząd, którego ministrowie biorą udział osobiście w morderstwach?

Forster nie chce dać odpowiedzi.

Sędzia: A czy oskarżony potępia ten rząd, a w szczególności Hitlera?

Forster: Hitler jest winien upadkowi naszego narodu.

Sędzia: A czy oskarżony potępia cały reżim narodowo-socjalistyczny?

Forster: Do tej kwestii powrócę jeszcze w ostatnim słowie. Na razie jedno tylko mogę oświadczyć: żyłem nadaremnie.

Ławnik: Oskarżony mówił poprzednio, że nie wiedział, co się dzieje w obozach koncentracyjnych. Co więc znaczyły słowa, których oskarżony użył w rozmowie ze starostą Lewińskim: „Miał pan szczęście, że się pan stamtąd wydostał".

Oskarżony twierdzi, że nie pamięta podobnych słów.

Prokurator Siewierski zgłasza nowy dowód rzeczowy, świadczący o przyjaznych stosunkach między Himmlerem, a oskarżonym. Prokurator przedstawił mianowicie książkę francuskiego pisarza Thomasée, traktującą o zagadnieniach rasizmu. Na okładce książki widnieje dedykacja: „Albertowi Forsterowi z najlepszymi życzeniami — Himmler". (PAP)

Wykonanie trzyletniego planu gospodarczego
– to umocnienie i rozkwit Ziem Zachodnich
Tydzień Ziem Zachodnich 11—18 kwietnia 1948 roku

Rosną szeregi „Służby Polsce"

Wrażenia z terenu działania Komisji Kwalifikacyjnych

Zdążający do pracy obywatel niecodzienny miał widok. Kilka wozów z roześmianą i rozśpiewaną młodzieżą przejeżdżało przez miasto.

...Nasz młody hufiec P. R. W. — brzmi piosenka, po zaspanych jeszcze ulicach, obija się o okna kamienic, wychylają się głowy. Gdzie ta młodzież jedzie? To obywatel nie wie? przecież dziś rozpoczynają urzędowanie kom. kwal.-rej., które wcielać będą junaków do Powszechnej Organizacji „Służba Polsce".

Żeby tylko uznała mnie komisja zdolnym do brygad „S. P." — wzdycha jeden z chłopców. Podwoje Teatru Miejskiego w Ostrowie Wlkp. otwarte szeroko, piękna dekoracja, biało-czerwone chorągwie i napis „Cała młodzież w szeregach S. P.". Junacy ustawiają się w czwórki i maszerują na boisko. Na powitanie gra orkiestra — marsz siarczysty, chłopcom śmieją się oczy. Potem przemawia komendant „S. P." prezydent miasta, a każdemu z serca płynie miłość, ukochanie tej naszej awangardy, która dziś staje do pracy nad odbudową kraju, jako świadomy swych zadań uspołeczniony obywatel.

Popatrzcie jak młodzież maszeruje „gęsiego" przed lekarza. Słuchawki, serce puka zdrowo, szmerów nie ma, słuch w porządku — I turnus — zdolny.

Chłopak wybiega do szatni, jak z procy. Jadę — krzyczy — hurra w I turnusie. Koledzy mu zazdroszczą.

W Chodzieży na salce gra orkiestra, zespół artystyczny ZWM zabawia junaków skeczami i dowcipami, albo na zmianę deklamują piękne wiersze Broniewskiego, czy Pasternaka.

Na salkę wchodzi pisarz — mała przerwa — gmina Budzyń, przygotować się do badania. Chłopcy wychodzą, pozostali słuchają dalej programu.

Jeden mikrus szepce do ucha koledze: „Wies co mi się pytoł jak żym był przed komisją, cym jest żonaty" — chłopcy śmieją się do rozpuku.

A mnie się pytoł — cym był karany, to zym mu powiedzioł że mi łojciec casem włojił jak zym wtedy na te glupki do organistów poszed.

A no tak — stary urzędnik to już tak z przyzwyczajenia pyta — ale za to humor jest.

Jest godzina 15. Komisja bada ostatniego chłopca. Za chwilę patrolowi ustawią junaków w czworobok a komendant pow. „S. P." uroczyście wręczy karty powołania.

Chłopcy żegnani orkiestrą, odjeżdżają wozami do swych wiosek. Jutro od rana inna gmina. Każdy z junaków chce jechać, tylu jeszcze ochotników zgłasza się dodatkowo...

Komendant oświadcza kategorycznym głosem:

„Wszyscy pojedziemy budować Polskę, Ojczyzna potrzebuje dużo rąk do pracy. Idziemy my młodzi ku lepszej przyszłości." (R)

PLESZEW

„Człowiek, który szukał śmierci" — oto tytuł niezwykle wesołej komedii, obfitującej w cały szereg ciekawych i pełnych humoru momentów, jaką w sobotę, dnia 17 bm. wystawi Teatr Miejski z Gniezna na scenie „Domu Parafialnego" w Pleszewie. Ten jednorazowy, gościnny występ doskonałego zespołu będzie niewątpliwie atrakcją dla kulturalnego Pleszewa. Bilety w przedsprzedaży nabywać można w księgarni p. Kozłowicza przy Rynku. **(bg)**

KROTOSZYN

Zebranie organizacyjne „Tygodnia Ziem Zachodnich. Staraniem PZZ w Krotoszynie odbyło się w sali ratusza zebranie organizacyjne „Tygodnia Ziem Zachodnich". Zebranie zagaił prezes pow. PZZ p. Rogowski. Po szerokim omówieniu sprawy ustalono program „Tygodnia", na który składać się będą zebrania okolicznościowe w partiach i organizacjach młodzieżowych, zbiórki uliczne, referat przez radiowęzeł oraz w dniu 17 bm. o godz. 18 manifestacja publiczna przed ratuszem. (fk)

KOŚCIAN

Walne zebranie delegatów Obwodu Ligi Morskiej odbyło się dnia 12 bm. Po zagajeniu przez dotychczasowego prezesa p. Krajewskiego, przewodnictwo objął p. Pollak. Ze sprawozdań zarządu dowiedzieliśmy się m. in., że Obwód zorganizował w ub. roku „Święta Morza" oraz zawody pływackie i kajakowe. Z kolei delegat zarządu wojewódzkiego p. Edw. Witczak wygłosił ciekawy referat na temat znaczenia morza dla Polski. W wyniku wyborów do zarządu Obwodu weszli pp.: Ludwik Krajewski — prezes, mgr Maksymilian Sibilski — I wiceprezes, Roman Majchrzak — II wiceprezes, Stanisław Frąckowiak — sekretarz, Marian Perkowski — zast. sekr., Zygmunt Matuszewski — skarbnik oraz Józef Wojciechowski, Wawrzyniec Czajka, Tadeusz Lenart i Jan Masztalerz — członkowie zarządu. (T)

Ze sportu. W niedzielę na stadionie Zakładu Psych. rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy WKS „Pancerni" Poznań i CZKS „Burza", który zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 3:0.

Rozwój Spółdzielni Spożywców w Krotoszynie

W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Krotoszynie. Spółdzielnia powstała w roku 1929, po wojnie została reaktywowana w dniu 1. 7. 1945 r. Na początku 1947 r. liczyła 473 członków, obecnie 725, posiada 10 sklepów w tym 6 spożywczych, 1 tekstylny, 1 piekarski, 1 tytoniowy, 1 mleczarski oraz piekarnię. Ogólny obrót za rok 1947 wyniósł 133.534.707 zł Spółdzielnia zatrudnia 46 osób.

Na najbliższą przyszłość projektuje się uruchomienie dalszego sklepu spożywczego oraz powiększenie asortymentu towarów tekstylnych i spożywczych, co tym łatwiej da się uskutecznić, że Spółdzielnia posiadając własny samochód ciężarowy, ma możność zaopatrywania się w towary u większych hurtowników i po niższych cenach.

RAWICZ

Ekshumacja zwłok żołnierzy radzieckich. Ubiegłej niedzieli, społeczeństwo miasta i powiatu rawickiego, oddało ostatni hołd, poległym w walkach o oswobodzenie naszego powiatu — żołnierzom Armii Czerwonej. Szczątki ich, które rozsiane były dotąd w całym powiecie, spoczęły na wspólnym cmentarzu w lasku podmiejskim, przy ul. Gen. Świerczewskiego. Niedzielny pogrzeb, w którym wzięły udział tłumy społeczeństwa, był manifestacją wdzięczności, jaką ludność naszego powiatu żywi dla swoich oswobodzicieli.

W niedzielę, po odebraniu raportu, przemówił do zgromadzonych członków organizacyj, towarzyszów, szkół i wojska p. starosta Frączek, przypominając obecnym o ofierze krwi, jaką na ołtarzu walki, o naszą wolność złożyli żołnierze radzieccy. W sformułowanym olbrzymim pochodzie, udano się następnie, przy dźwiękach marsza żałobnego Szopena, na cmentarz. Tutaj po przemówieniach p. Garbarka i przedstawicieli wojska, odegrano hymny, polski i radziecki. Minutą ciszy i salwą honorową zakończono uroczystość. (tw)

Przymusowe szczepienie przeciw durowi. Na zarządzenie Wojewody Poznańskiego, lekarz powiatowy w Rawiczu, ogłasza przymusowe szczepienie przeciw durowi brzusznemu.

Szczepieniu, podlegają wszyscy mieszkańcy. Punkt szczepienia: Gmach PUR-u, ul. Hallera 10. Godziny — od 8—13 i od 14—19.

Litera A—J — 19 kwietnia br.
Litera K—L — 20 kwietnia br.
Litera M—P — 22 kwietnia br.
Litera R—Z — 23 kwietnia br. (tw)

Zakończenie semestru zimowego PRW

w powiecie jarocińskim

Podobnie, jak na terenie całego woj. poznańskiego, również w pow. jarocińskim zakończony został w dniu 1 kwietnia semestr zimowy P. R. W. W związku z powyższym odbyły się odprawy przodowników i przodowniczek P. R. W. poświęcone omówieniu planu dalszej pracy w okresie letnim, kiedy to wysiłki skupione będą na tzw. akcji konkursowej uprawy poletek. Akcja ta cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży wiejskiej, wobec czego należy spodziewać się, że na tym odcinku pracy uzyska młodzież zadawalające rezultaty.

W pow. jarocińskim odbyły się dwie odprawy, a mianowicie: dnia 1 kwietnia w Pleszewie i dnia 2 kwietnia w Jarocinie. Przodownicy i przodowniczki otrzymali na wspomnianych odprawach dokładne wytyczne do pracy letniej-praktycznej, która jest niemniej ważna od teoretycznej, a zatem powinna być tak samo intensywnie prowadzona.

Nader uroczyście wypadło jednak zakończenie semestru zimowego w Szkole Rolniczej w Górze. Poza młodzieżą szkolną i gronem nauczycielskim w uroczystości tej wzięli udział rodzice, przedstawiciele władz administracyjnych z powiatu, przedstawiciele Zw. S. Ch., „Wici" oraz licznie zebrana okoliczna ludność. Kierownik Szkoły p. Edm. Kędzia wygłosił do zebranych w świetlicy szkolnej przemówienie, w którym omówił zagadnienie współpracy domu rodzicielskiego ze szkołą rolniczą. Ponadto na program uroczystości złożyły się przemówienia gości, występy chóru szkolnego, deklamacje, sprawozdania itp.

W ramach powyższej uroczystości Komendant Powiatowy P. W. W. F. por. Józefiak dokonał dekoracji 16 junaków-przodowników kursu w Kęszycy. Wśród udekorowanych junaków było 10 przodowników z gminy Jaraczewo oraz 6 z gminy Nowe Miasto.

Na zakończenie zebrani goście zwiedzili doskonale zorganizowany pokaz prac uczniowskich oraz eksponatów szkolnych ilustrujący pracę i rozwój szkoły na przestrzeni ostatniego roku. Pokaz ten złożony był z następujących działów: organizacji gospodarstw wiejskich, hodowli zwierząt, uprawy roli, spółdzielni uczniowskiej, pracy samokształceniowej uczniów, ogrodnictwa i sadownictwa, hodowli drobiu, jedwabnictwa i zielarstwa oraz bibliotekarstwa. **B. G.**

GOSTYŃ

Roczne walne zebranie Tow. Kultury i Sztuki odbyło się w ubiegłą niedzielę. O zainteresowaniu, jakie działalność tego Towarzystwa wzbudza wśród tutejszego społeczeństwa świadczy choćby fakt, że liczba uczestników wynosiła około 150. Przewodniczył p. burm. Penkalski.

Towarzystwo w ubiegłym roku organizowało koncerty, wystawy, wykłady, zabawy i wycieczki. Istnieje chór męski pod kierownictwem p. Waldy, zespół muzyczny pod kierownictwem p. Barańskiego i orkiestra marszowa pod kierownictwem p. Mayera. Biblioteka liczy już przeszło 1.100 tomów. Korzystają z niej członkowie bardzo licznie, bo wypożyczeń było 3000. Towarzystwo liczy obecnie 300 członków.

W dowód uznania wybrano jednogłośnie dotychczasowy Zarząd z prezesem p. Stachowskim na czele.

Zebranie urozmaicono występami orkiestry, zespołu muzycznego, chóru i solisów pp. Waldy i Klupschowej, którym akompaniowali pp. Rybski i Hasińska. **(w)**

LESZNO

W ub. niedzielę odbył się w Lesznie w sali kina „Polonia" koncert orkiestry harcerskiej z Poznania. Koncert sam wypadł bardzo dobrze, harcerze nagrodzeni zostali hucznymi oklaskami, lecz publiczność nie dopisała. I to z dwóch powodów. Po pierwsze: dość wysokie ceny od 80 do 150 zł i po drugie godzina 12 w południe stanowczo nie odpowiadała większości.

Tydzień Ziem Zachodnich. W niedzielę rozpoczął się w całej Polsce Tydzień Ziem Zachodnich. W Lesznie w dniu tym przeprowadzano kwestę uliczną, z której zebrano 21 tys. zł. W ciągu tygodnia prelegenci wygłaszali odczyty w poszczególnych zakładach pracy na temat znaczenia Ziem Odzyskanych dla rozwoju Państwa Polskiego. W niedzielę, dnia 18 bm. w auli gimnazjum żeńskiego odbędzie się okolicznościowa akademia.

Ze sportu. Na dziedzińcu Gimnazjum męskiego rozegrane zostały w ub. niedzielę międzyszkolne zawody siatkówki i koszykówki — między drużynami: G. K. S. Hellada z Kościana, oraz L. K. S. Merkury i G. K. S. Lesna z Leszna. Drużyna kościańska przegrała wszystkie spotkania i wypadła bardzo słabo. Wyniki poszczególne są następujące: Merkury—Hellada 15:3 i 15:8, G. K. S. Lesna—Hellada 15:8 i 15:3, Merkury—Lesna 15:12 i 15:11.

W koszykówce odbyło się tylko jedno spotkanie między G. K. S. Lesna i Hellada Kościan. Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem drużyny leszczyńskiej w stosunku 35:15.

✝

Dnia 13 kwietnia 1948 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w 61 roku życia, śp.

Ferdynand Śliwiński

emeryt. wizytator szkół średnich

Zmarły zasłużył się pracą pedagogiczną, był wzorem cnót obywatelskich oraz szlachetności i prawości charakteru.
Zachowamy Go w trwałej pamięci.

Kurator oraz współpracownicy
Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego

Pogrzeb odbędzie się dziś w piątek, 16 bm., o godz. 11,30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. 9554

✝

Dnia 14 kwietnia 1948 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najdroższy ojczulek, brat, teść, dziadek i wujek, śp.

Wacław Hoffmann

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm., o godz. 16 z domu żałoby w Pleszewie.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną

Pleszew, Aleja 3,
Strzegom, Poznań, Wolfenbübbel, Częstochowa, Piła. 9607

✝

Dnia 14 kwietnia 1948 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, brat, wujek i dziadek, śp.

Maksymilian Muth

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm., o g. 10,45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Dębiecka 24. 9541

✝

Dnia 10 kwietnia 1948 r., zmarł namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Franciszek Czechaliński

przeżywszy lat 80.

Złożenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku we Wronczynie, odbyło się dnia 14 bm., o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

9563

Państw. Średnia Szkoła Rzemiosł Budowlanych
w Poznaniu, ul. Palacza 142
poszukuje kwalifikowanego (ej)
księgowego (ej)
obeznanego(ej) z przepisami rachunkowo-kasowymi i administracją szkolną. — Kandydaci(tki) mogą zgłaszać się natychmiast. Również potrzebny jest profesor do rysunków geometrycznych i zawodowych.
9587 Dyrekcja.

✝

We wtorek, 13 kwietnia 1948, zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 61 roku życia, mój najdroższy mąż, śp.

Ferdynand Śliwiński

em. wizytator szkół średnich

Msza św. zostanie odprawiona dziś w piątek, 16 bm., o godz. 8 w kościele Miłosierdzia Bożego przy Al. Przybyszewskiego, poczem o g. 11,30 złożenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu jeżyckim.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Szamotulska 22, m. 4. 9561

✝

Dnia 14 kwietnia 1948 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść, szwagier i wujek, śp.

Michał Goroński

przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm., o g. 10,30 z kaplicy cmentarza na Dębcu. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 19 bm., o godz. 6,30 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, z dziećmi i rodzina

9565

OGŁOSZENIE

Urząd Wojewódzki Poznański — Wydział Komunikacyjny, zaangażuje zaraz na warunkach obowiązującej umowy zbiorowej następujące siły wykwalifikowane:

1 mistrza mechanika samochodowego z długoletnią praktyką warsztatową,
1 mistrza specjalistę do napraw maszyn drogowych,
4 wykwalifikowanych pomocników mechanicznych.

Reflektuje się na siły wybitne. Podania uprasza się składać z odpisami świadectw i szczegółowym życiorysem do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Wydział Komunikacyjny — Poznań, Plac Kolegiacki 17, gdzie można również uzyskać bliższych szczegółowych informacji w pokoju 336. 4b-308

„ORIENTINE"
Znany od 1910 roku, niezawodny w użyciu
ODSWIACZ
F-my „PERFUMERIE d'ORIENT"
I. Ostrowska i Ska
Łódź, 11 Listopada Nr 14
Żądać wszędzie 4b-150 Żądać wszędzie

Ubrania męskie
Płaszcze męskie
Ubrania chłopięce i płaszczyki wszelkiego rodzaju
Płaszcze damskie od deszczu
Peleryny dla dzieci
czapki
koszule
krawaty i tp.
poleca
ST. SZYMAŃSKI i Ska
ul. Wrocławska 5
p3426 tel. 17-23

Likwidacja
Walne zebranie członków Spółdzielni Ogrodniczej, uchwaliło likwidację Spółdzielni Ogrodniczej z odpow. udz. w Krotoszynie. Wierzyciele z pretensjami zgłoszą się w lokalu Spółdzielni w Rynku do 30. 4. 48 r.
9371 Zarząd.

KSIĘGOWY—BILANSISTA
rutynowany ze znajomością przebitkowej, na dobrych warunkach zaraz potrzebny.
Oferty kierować do Biura Ogłoszeń „PAP" Poznań, ul. Mielżyńskiego 8, pod nr 1300.
4b-305

Przetarg

Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac budowlano-ogrodniczych na terenie n/bloku mieszkalnego w Poznaniu, przy ul. Marcelińskiej 65-69.

Podkładki przetargowe są do odebrania w gmachu Banku przy ul. Czerwonej Armii 13.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 kwietnia br., o godz. 10.

Wadium 30.000,— zł. 4b-331

Wzmianka o przetargu

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Bydgoszczy, ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie naprawy trzech uszkodzonych przęseł stalowych — kratowych mostu kolejowego przez Odrę Wschodnią w Podjuchach na km 345,721 szlaku Kostrzyn—Szczecin Towarowy.

Termin składania ofert do dnia 29 kwietnia 1948 r. do godz. 11 min. 30.

Pełny tekst ogłoszenia został zamieszczony w Monitorze Polskim.

Szczegółowych informacji udzieli Wydział Techniczny Zarządu Odbudowy K. P. w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska 5, oraz Kierownictwo Odbudowy K. P. w Szczecinie, Al. 3 Maja 13. 4b-282

Ogłoszenie przetargu

Firma „Stomil" S. A. pod Zarządem Państwowym w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wszelkich robót związanych z wykończeniem baraku cementowego przeznaczonego na część szkoły i gimnazjum Przemysłu Gumowego przy fabryce „Stomil", położonego na terenach, przy ulicy Starołęckiej 36.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 23. 4. 48 r. godz. 11,30 w biurach firmy „Stomil" przy Alejach Marcinkowskiego 22 I piętro.

Bliższych informacji i wyjaśnień udziela się w biurze Wydziału Budowlanego firmy „Stomil" przy ul. Starołęckiej 18, w godz. urzędowych od 8—13, gdzie też mogą oferenci otrzymać warunki przetargowe, ślepe kosztorysy oraz rysunki do wglądu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 23 bm. o godz. 11,45 w biurach naszych przy Al. Marcinkowskiego 22 I ptr.

Firma zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

„STOMIL" S. A.
pod Zarządem Państwowym. 4b-268

Przetarg

Zarząd Miejski Wydział Budowlany Oddział Drogowy w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 18, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie napraw jezdni asfaltowych asfaltem twardolanym na terenie m. Poznania.

Podkładki ofertowe otrzymać można za opłatą 1500 zł w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 26. 4. 48 r. godz. 9,00.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 26. 4. 48 r. o godz. 10 w pokoju 100.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak
Naczelnik Wydziału 4b-322

Ogłoszenie przetargu nieograniczonego

Zarząd Miejski stoł. m. Poznania, ogłasza nieograniczony przetarg pisemny na wykonanie i dostawę dla Wydziału Pomiarów:

2 szaf do kartotek,
5 szaf do planów,
1 stołu do fotokopii,
5 stołów kreślarskich.

Podkładki ofertowe w cenie 200,— zł są do nabycia w Intendenturze Miejskiej — Nowy Ratusz — pokój 224, gdzie również należy dokonać skopiowania rysunków.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach należy złożyć w Intendenturze Miejskiej — najpóźniej do dnia 24. 4. 1948 r. godz. 10.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 24. 4. br., o g. 11.

Do oferty należy dołączyć kwit wadialny.

Wadium w wysokości 2% sumy ofertowej jest płatne w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz pokój 301.

Wadia ofert nieprzyjętych zwraca się w ciągu 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru oferenta, jak również nieprzyjęcia żadnej oferty.

4b-323 Naczelnik Wydziału Ogólnego

Przetarg

Wydział Wojewódzki Poznański w Poznaniu, ulica 23 Lutego 7a, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony

a) na wykonanie posadzki ksylolitowej
b) na wykonanie prac malarskich

w Zakładzie wychowawczym Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Antoniewie pod Skokami, powiat Wągrowiec.

Oferty, których wzory otrzymać można za opłatą 500,— zł w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego pokój 30, umieścić należy po ich wypełnieniu w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie prac....."

Na zabezpieczenie ofert składa oferent wadium w wysokości 2% od sumy ogólnej oferty. Wadium należy złożyć w Kasie Głównej P. W. Z. S. w Poznaniu, ul. 23 Lutego 7a.

Kwit na złożone wadium przedłożyć należy Komisji Przetargowej w dniu otworzenia ofert.

Wydz. Woj. Poznański zastrzega sobie prawo dogodnego wyboru oferenta bez względu na cenę oraz swobodnego uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego. Termin przetargu wyznacza się na dzień 22 kwietnia 1948 o godz. 10,00 pokój 29 w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego w Poznaniu, ul. 23 Lutego 7a.

Bliższych informacji udziela się codziennie w godzinach od 10—12.

Za Przewodniczącego Wydziału Wojewódzkiego
(—) mgr pr. St. Maciejewski
Naczelnik Wydziału Samorządowego 4b-307

Kierunek marszu: Berlin

Wojsko Polskie forsuje Nisę i Odrę

Było to trzy lata temu. Dnia 16 kwietnia rano huraganowy ogień otworzył atak Wojsk Polskich na silne pozycje niemieckie nad Nisą Łużycką. Żołnierze 2 Armii prowadzonej przez gen. Świerczewskiego przeszły rzekę na pontonach i w bród, wyrzucili Niemców z ich pierwszej linii obronnej, a w ciągu dnia bohaterska piechota polska przy pomocy czołgów przełamała drugą i trzecią linię okopów niemieckich. Nazajutrz bitwa o przeprawę skończona, wyłom w niemieckim froncie dokonany.

Polskie oddziały pancerne forsują Szprewę w górnym jej biegu i prą następnie na Budziszyn i Drezno. 22 kwietnia polskie czołgi docierają do przedmieść Budziszyna. Tegoż dnia oddziały Korpusu Pancernego wdzierają się do Drezna.

Jednak Niemcy nie zrezygnowali z oporu. Rozporządzając jeszcze na tym froncie poważnymi rezerwami, dowództwo niemieckie chciało je użyć do ratowania zagrożonego już wówczas Berlina. Podejmuje więc próbę przebicia się z rejonu Budziszyna w kierunku północnym na odsiecz Berlinowi. Drogę oddziałom niemieckim zagradzały dywizje 2 Armii W. P. i Brygady Korpusu Pancernego.

Wielkie siły czołgów i piechoty hitlerowskiej, wspomagane przez lotnictwo, uderzyły na oddziały polskie, odnosząc początkowo powodzenie. Niektóre jednostki polskie zostały zagrożone okrążeniem. Korpus Pancerny rozkazem dowództwa zostaje wycofany pośpiesznie z Drezna pod Budziszyn i toczy ciężkie walki z przeważającymi siłami wroga. 5, 7, 8, 9 i 10 Dywizje Piechoty bronią się zaciekle przed atakami niemieckimi.

Niemcy mają dużą przewagę, odbijają Budziszyn, okrążają sztab 5 Dywizji. Ginie bohaterski gen. Waszkiewicz lecz okrążone dywizje polskie przedzierają się przez pierścień wroga. 2 Armia opanowała sytuację i ruszyła ponownie do ataku.

30 kwietnia wszystkie uprzednio stracone pozycje były znowu w rękach polskich. Jednostki 2 Armii posuwały się szybko naprzód. Część ich dotarła znowu pod Drezno, część zaś wkroczyła na teren Czechosłowacji, niosąc wolność narodowi czeskiemu.

Podczas gdy 2 Armia i Korpus Pancerny toczyły ciężkie walki nad Nysą i pod Budziszynem, zajmujące pozycje nad Odrą dywizje 1 Armii W. P. wzięły udział w operacjach bojowych, których bezpośrednim celem był Berlin.

Operacje nad Odrą rozpoczęły się również 16 kwietnia. W ciągu 4 dni 1 Armia wraz z 47 Armią Radziecką sforsowała Odrę u ujścia rzeki Alte Oder, przerwała 4 linie umocnień niemieckich i popędziła nieprzyjaciela na zachód. Dopiero 23 kwietnia Niemcy byli zdolni do stawienia poważniejszego oporu nad kanałem Hohenzollernów, lecz w ciągu 24 godzin 3 D. P., a następnie 2 i 4 D. P. sforsowały tę wodną zaporę i 1 Armia poszła dalej na zachód a okrywając Wojsko Polskie nieśmiertelną sławą od północnego zachodu dotarła do Berlina.

100 lat temu bili się Wielkopolanie

Rocznice mają swą wymowę. Często przechodzimy obojętnie obok tablic cmentarnych, czy na ulicach i placach, datami i nazwiskami wielkich ludzi oznaczonych; odczytujemy je bez wrażeń. Powszednieją nazwy i wielkie daty, pospolitym rytmem przechodzi koło nich w codziennym swym rozgwarze — życie, rzadko które nazwisko i data łączą się w umyśle z historycznym zjawiskiem, z echem minionej przeszłości.

Nie ma w Poznaniu człowieka, który by sięgnąć mógł pamięcią do dziejowych zdarzeń na terenie Wielkopolski sprzed 100 lat. Wymarli dawno świadkowie tych dni — a dzisiejszemu pokoleniu, o dawnych, zamierzchłych w przeszłości porywach, o snach, marzeniach — czynach wreszcie i burzliwych dniach — mówią jeno daty, pamiątki, pola bitew i niektóre gmachy.

Ożywić należy ich martwe zgłoski, tchnąć ducha w ich zimne już dzisiaj brzmienie, ogrzać je gorącym słowem w te dnie setnej rocznicy.

Bitwa o Książ

Bitwa dnia 29 kwietnia 1848 zakończyła się zdobyciem miasta przez wojsko pruskie i ostateczną klęską powstańców, mimo wielu prawdziwie rycerskich epizodów. Jednym z takich była rozpaczliwa obrona Książa przez rycerskiego jego obrońcę, majora Floriana Dąbrowskiego, który z honorem bronił straconej placówki, do ostatniego tchu w piersiach; gdy go wyniesiono z pobojowiska stwierdzono, że jeden kartacz zdarł mu skórę z dolnej szczęki, drugi przeszył na wskroś prawe przedramię, ponadto rana od kuli karabinowej widniała w okolicy skroni, druga przeszyła brzuch, a armatnia kula strzaskała na miazgę kość biodrową.

Bitwa pod Sokołowem

Zwycięstwo Mierosławskiego pod Miłosławiem, osłabiło zupełnie siły generała Blumena. Pułkownik Brauck na wiadomość o zwycięstwie polskim, umyka na południowy brzeg Warty. Bitwa pod Sokołowem, rozegrana w dniu 2 maja 1848 r. pod wytrawnym dowództwem Mierosławskiego, Brzeżańskiego, (pułkownika) oraz Langego i Kuszla była bardzo interesująca i dlatego, że z walk powstańczych 1848 r. na terenie Wielkopolski jest pierwszą i ostatnią bitwą zaczepną ze strony polskiej i stoczoną w otwartym polu.

Wielkopolanie na czele „Wiosny Ludów"

Powstanie z roku 1848 jest jedną z najpiękniejszych kart w dziejach Wielkopolski i świadczy o dojrzałości politycznej i społecznej Wielkopolan; wielkim i silnym musiał być stopień tej dojrzałości, gdy na zew „wielkiej sprawy", poderwano tak szerokie szeregi ludu wiejskiego. Jeśli z pośród obszarów polskich, jedyna tylko Wielkopolska zdobyła się wówczas na czyn orężny, to jest to dowodem, że tutaj właśnie znalazły najżywsze echo prądy, przenikające Europę w pamiętną wiosnę 1848 roku.

Stanisław Sawicki

Mgr EDWARD PILARSKI

Kierownik Ekspozytury Izby Przem. Handl. w Gorzowie

Ziemia Lubuska a plan odbudowy gospodarczej

Wkroczyliśmy w drugi etap trzechletniego planu odbudowy gospodarczej, który zakreśla szeroki horyzont przyszłego modelu gospodarczego Państwa. Wiadomą jest rzeczą, że główny nacisk inwestycyjny koncentruje się obecnie na Górnym i Dolnym Śląsku, Warszawie oraz rejonie Szczecina.

Na tych okręgach spoczywa przede wszystkim ciężar oddania Państwu głównej części dochodu społecznego — ciężar, mierzony tonami dobywanego węgla, tonami załadowanych statków i kilometrażem przebytej trasy pociągów.

Stwierdzić należy, iż Ziemia Lubuska — w planie inwestycyjnym partycypuje w zbyt małym stosunku do swych potrzeb ekonomicznych. A jest to o tyle ważne zagadnienie, że intensyfikacja okręgu lubuskiego jest zarazem wzmocnieniem pozycji gospodarczej Śląska i Szczecina, które wówczas należycie spełnią swą rolę, gdy swobodna komunikacja poprzez Ziemię Lubuską oraz gospodarcze podniesienie tej ziemi stanie się faktem dokonanym.

W związku z wyrażonymi poprzednio myślami — nasuwa się zasadnicze pytanie, co pojmujemy dzisiaj przez nazwę Ziemi Lubuskiej i jaki jest jej charakter w odniesieinu do ogólnej konstrukcji gospodarczej Ziem Odzyskanych.

Ziemia Lubuska obejmuje obecnie 13 powiatów i liczy łącznie 11 452 km kw. Powiaty te dadzą się wyodrębnić w trzy zasadnicze grupy: powiaty północne (Gorzów, Strzelce Krajeńskie, Piła), środkowe (Sulęcin,, Rzepin, Świerzyna, Międzyrzecz, Świebodzin, obwód Babimost) oraz południowe (Gubin Krosno, Zielona Góra, Wschowa).

System działów wodnych Odry, Warty i Noteci, które mają w tym okręgu swe ujścia i główne biegi — jest fundamentem konstrukcji fizjograficznej Ziemi Lubuskiej między Śląskiem i Pomorzem. Dzięki tym rzekom okręg ten stał się ważnym węzłem komunikacyjnym i tranzytowym, a poza tym stanowi on głębokie zaplecze Szczecina i portów bałtyckich Pomorza Zachodniego.

W tym charakterze Ziemia Lubuska odgrywa bardzo ważną rolę łącznika między dwoma najważniejszymi ośrodkami gospodarczymi zachodnich terenów. Dlatego też konieczność przeprowadzenia tu większych niż dotychczas inwestycyj — powinna być jedną z naczelnych tez narodowego planu odbudowy w odniesieniu do całości Ziem Odzyskanych.

Konstrukcja planu odbudowy Ziemi Lubuskiej uwzględnić ma przede wszystkim potrzebę uzdrowienia i zreorganizowania systemu komunikacyjnego na tym terenie. W związku z zamierzoną rozbudową głównych arteryj wodnych w Polsce, jak również doniosłą rolą Odry jako arterii transportowej ze Śląska ku morzu oraz dogodnej drogi transytowej — kwestia pełnego uruchomienia i przystosowania do zmienionych warunków geopolitycznych lubuskich portów rzecznych — nabiera dziś specjalnego znaczenia.

W granicach Państwa polskiego — porty te mają służyć do ułatwienia najtańszej komunikacji wodnej ze Śląska Górnego i Dolnego do Szczecina. Stąd też wynika szereg wniosków, których realizacją wykonawcy planu odbudowy gospodarczej na odcinku lubuskim powinni zająć się ze szczególną troską. Jest to przede wszystkim konieczność budowy odpowiednich stoczni i warsztatów reparacyjnych dla statków rzecznych, zakładania magazynów i urządzeń przeładunkowych, a nadto ścisła koordynacja planów odbudowy portów w Gorzowie, Kostrzyniu i Słubicach z planem odbudowy wybrzeża.

W zakresie komunikacji położyć należy również nacisk na usprawnienie ruchu kolejowego i drogowego w okręgu lubuskim, a szczególnie w kierunku pionowym, czyli ze Śląska ku Szczecinowi. Na skutek nieuruchomienia kilku zniszczonych odcinków kolejowych niewielkiej długości (jak np. odcinka Sulęcin — Rudnica, Świebodzin — Sulechów), braku pewnych linij wiążących oraz istnieniu szeregu zniszczonych mostów — cały system połączeniowy Ziemi Lubuskiej z północy na południe pozostaje martwy. W tym stanie rzeczy wysuwa się nagląca potrzeba włożenia tu pewnych inwestycyj, dzięki którym swobodna komunikacja z północy na południe nie nastręczałaby żadnych trudności.

W ramach powyższego artykułu ograniczono się jedynie do naświetlenia podstawowej kwestii życia gospodarczego tej ziemi, która przy planowaniu inwestycyj w odniesieniu do Ziem Odzyskanych — powinna znaleźć należne jej miejsce.

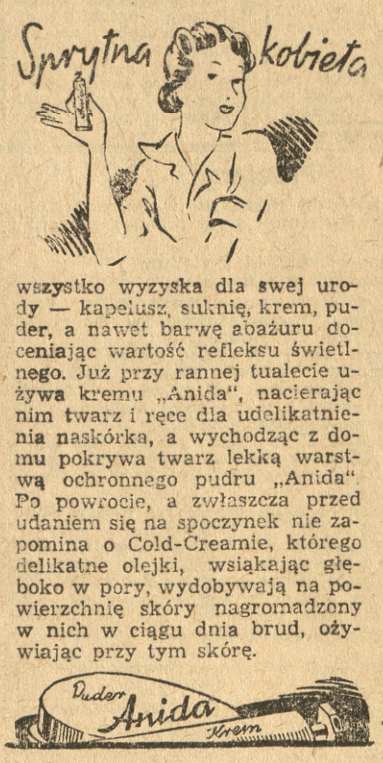

Czy wiecie co to jest „Duplum"?

W Swarzędzu fabrykują nie tylko meble

Na peryferiach Swarzędza, przy szosie Poznań — Warszawa, położone są nieprzozorne, aczkolwiek zwarte zabudowania, przypominające swym wyglądem bogatsze gospodarstwo wiejskie. Pretensjonalne zakończenia murów, mające zapewne imitować średniowieczny zamek oraz nie rzucający się w oczy napis „Duplum" jeszcze bardziej komplikują ewent. orientację przybysza.

Cóż oznacza to tajemnicze słowo, umieszczone na szyldzie przybitym do ściany frontowej? Po prostu jest ono nazwą fabryki akumulatorów.

Wjeżdżając na podwórko, odnosi się początkowo wrażenie, że znajdujemy się we wiejskiej zagrodzie. Zadają mu jednak kłam wielkie sterty węgla i dobiegający nas odgłos maszyny.

Alchemik czy cukiernik?

Dyrektor fabryki p. Stanisław Cichowski oprowadza nas po ubikacjach przedsiębiorstwa. Wchodzimy do stosunkowo małego pokoju, bo inaczej tego nazwać nie można, w którym jest dosyć gorąco. Stoją tu bowiem dwa piece, nad którymi umieszczone są kotły z roztopionym ołowiem. P. Łukowski ubrany we wielki fartuch ochronny, wlewa płynny metal, który w paru chwilach zmienia się na czopy radiowe — jedną z podstawowych części akumulatorów tego typu.

Czynności p. Szlapsa przypominają pracę cukiernika, wyrabiającego wafle. Wlewa on żarzący ołów we formę tak, jak ciasto, zatrzaskuje pokrywę, aby po chwili — niczym słoniną — przetrzeć całą formę wilgotnym gałgankiem.

Z ubikacji tej, przypominającej średniowieczną pracownię alchemików, przechodzimy przez jeszcze mniejszą izbę, gdzie p. Budziński w nieskomplikowany sposób prostuje odlane przez p. Szlapsa płytki do akumulatorów samochodowych, tzw. fordowskich.

Smarowanie... pastą śladziową

Płytki byłyby bezużyteczne — nie można by naładować akumulatorów elektrycznością — gdyby nie posmarować ich pastą. Oczywiście nie śledziową. Kolor jej przypomina jednak ten specjał niektórych smakoszów. W skład pasty, że tak to nazwę samowolnie: „akumulatorowej" — wchodzą różne rodzaje tlenku ołowiu, jak glejta, minia itd.

Płytka w swej pierwotnej formie składa się z szerszej ramki, między którą rozpięto dość rzadką siatkę. W te otwory wsmarowuje się ową pastę. Czyni to między innymi p. Bieliński. On i jego towarzysze pracują w maseczkach na nos i usta. Związki ołowiu są bowiem substancją trującą. Maseczka chroni przed dostaniem się ołowiu do ust i płuc.

Suszenie i formowanie

Pasta jest wilgotna. Aby pozbyć się wilgoci, przekłada się je papierem i wyciska część wody na potężnej prasie. To jednak nie wystarcza. Trzeba płytki powiesić na drewnianych ramkach i wnieść do suszarni, gdzie jest gorąco niczym w łaźni rzymskiej.

Po wyschnięciu przenosi się płytki do tzw. formacji. W stosunkowo obszernej salce o wymiarach 12×8 m (największa ubikacja w fabryce!) przepełnionej gryzącymi wyziewami kwasów, stoją baterie naczyń z nalanym elektrolitem. Zanurzone są w nim „posmarowane" i wysuszone płytki, przez które przepływa prąd elektryczny.

Przez formację płytka nabiera zdolności magazynowania energii elektrycznych. Dlaczego się tak dzieje — nie zdołałem się dowiedzieć. Bo po pierwsze: nie bardzo tęgi byłem w gimnazjum z fizyki i po drugie dyr. Grudziński śpieszył się na konferencję do Poznania, nie było więc czasu na dokładniejsze wyjaśnienia.

I już koniec

Po formacji czyści się płytki na szlifierce.

Oczyszczone płytki montuje się w ostatniej ubikacji pod nadzorem brygadzisty p. Gresera, zakłada porcelanowe korki, kontakty i zalewa smołą, by nie wylewał się elektrolit. I już koniec produkcji...

Należało by jeszcze dodać, że fabryka akumulatorów w Swarzędzu „Duplum" produkować może na dobę: akumulatorów radiowych 180, samochodowych 100, motocyklowych 100, a zatrudnia 69 pracowników.

j. m. l.

Pierwszy wieniec na gmachu „Czytelnika"

Dnia 15 kwietnia odbyła się tradycyjna uroczystość „wieńca" z okazji zakończenia pierwszego etapu budowy pięciopiętrowego gmachu biurowego „Czytelnika" u zbiegu ulic Leszczyńskiego i Frascati. Budowa stanowiąca celowe rozwiązanie kompleksu gmachów „Czytelnika" w Warszawie przy ul. Daszyńskiego prowadzona jest przez P. P. B., przy czym pierwszy etap budowy został zakończony przed terminem.

Dziennikarze amerykańscy przyjeżdżają do Poznania na M. T. P.

Donosiliśmy już parokrotnie na tym miejscu o licznych zgłoszeniach wycieczek zagranicznych na Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Jak się obecnie dowiadujemy Dyrekcja MTP otrzymała onegdaj pismo, w którym kilkunastu dziennikarzy amerykańskich zapowiada swój przyjazd na Targi. Godnym uwagi jest fakt, że oprócz Targów i Poznania zwiedzą dziennikarze amerykańscy Ziemie Odzyskane. Jugosłowiańskie Biuro Podróży „Putnik" w Belgradzie zgłosiło 400-osobową wycieczkę kupców i przemysłowców jugosłowiańskich. Do Poznania przybędzie ona w pierwszych dniach trwania Targów.

Wielkie zainteresowanie wzbudziły Targi w kołach przedstawicieli państw obcych w Berlinie. Jak podaje Misja Wojskowa należy się również z Berlina spodziewać szeregu wycieczek (H)

Akcja składkowa na odbudowę „Domu Żołnierza" i Domu Akademickiego

Od szeregu dni trwają prace nad odbudową Domu Żołnierza prowadzone dzięki ofiarności całego społeczeństwa wielkopolskiego, przez Woj. Obywatelski Komitet Odbudowy Domu Żołnierza przy Tow. Przyj. Żołnierza w Poznaniu.

Akcja ta połączona jest z pomocą w odbudowie Domu Akademickiego przy ul. Wały Leszczyńskiego. Wojewódzki Obywatelski Komitet Odbudowy Domu Żołnierza, pragnąc przyjść z pomocą młodzieży akademickiej, przeznaczył bowiem na odbudowę Domu Akademickiego 35% zebranych ofiar.

W wyścigu ofiarności nie może zabraknąć ani kupiectwa, ani rzemiosła, ani też wolnych zawodów.

Przedstawiciele szeregu organizacyj postanowili wziąć udział w akcji składkowej na rzecz odbudowy Domu Żołnierza i Domu Akademickiego i wzywają wszystkie przedsiębiorstwa oraz wolne zawody do złożenia dobrowolnej, jednorazowej składki w stosunku do kwoty podatku obrotowego, zadeklarowanego za luty br. Wysokość tej składki ustalono w następujący sposób: **dla przedsiębiorstw:** handlowych (z wyjątkiem branży handlu hurtowego, spożywczego i zbożowego) — 20%, handlowych branży hurtowej, spożywczej i zbożowej — 10%, przemysłowych i usługowych — 20%, rzemieślniczych (z wyjątkiem branży rzeźnicko-wędliniarskiej i piekarskiej) — 20%, rzemieślniczych branży rzeźnicko-wędliniarskiej i piekarskiej — 10%, oraz **dla wolnych zawodów** — 20%.

Wpłat można dokonywać w Kasach terytorialnie właściwych Urzędów Skarbowych lub w PKO, Oddział w Poznaniu, na konto Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Domu Żołnierza przy T. P. Ż., nr konta V-540.

(—) Franciszek Woźniak, prezes Wielkopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich, (—) Stefan Muszyński, prezes Izby Rzemieślniczej, (—) dr Antoni Skowroński, wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej, (—) dr Józef Jankowiak, prezes Izby Lekarskiej Poznańskiej, (—) mgr J. Winkler, w imieniu Okr. Izby Aptekarskiej (—) Feliks Jaworowicz, w imieniu Okr. Izby Lekarsko - Dentystycznej, (—) Ignacy Machciński, w imieniu Rady Adwokackiej.

Prochowce i kanadyjki męskie
z najlepszego gatunku gabardyny bawełnianej na podszewce jedwabnej
poleca w wielkim wyborze p-3482
TANI ZAKUP - Feliks Konieczny
Poznań, Dąbrowskiego 46, tel. 34-61 i 39-16
Uwaga: wejście z Rynku Jeżyckiego

P. K. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 8
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

SZTANDARY
Chorągwie — Paramenta kościelne
p3007 wykonuje fachowo i reperuje
mistrz hafciarski
Tel. 98-72 **STEFAN JAKUBCZAK**
Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

Bankowców
na
kierownicze stanowiska
przyjmie
instytucja bankowa w Poznaniu.
Oferty kierować do „PAP" Poznań, Mielżyńskiego 8 pod nr 1292
4b-2..1

Wolne posady

Ślusarz narzędziowy potrzebny do prywatnej fabryki metalowej. Of. Głos Wlkp. nr 9403.

Pomocnik krawiecki zaraz potrzebny. Świerczewskiego 13 m. 2. 9438

Kobieta po 50 potrzebna do bezdzietnych. Mieszkanie, utrzymanie, pensja Pracy mało. Porozumienie listowne: Warszawa, Szpitalna 4, m. 9. 4b-277

Maszyniarki
na męską bieliznę sprawne
potrzebne zaraz.
Wytw. Bielizny
A. Kaczmarek
Zamkowa 7a. p3485

Rutynowanej pielęgniarki referencjami do dwojga dzieci (6 mies., 6 lat) poszukuję. Wiadomość: „Rymus" Poznań, Dąbrowskiego 49. p3453

Fryzjer damski pierwszorzędny. Posada stała. Oferty: Czytelnik, Zielona Góra. 4b-275

Czeladnik szewski może się zgłosić na stałą pracę. Rolna 25. 9519

Czeladnik bednarski do samodzielnego prowadzenia zaraz potrzebny. Bosy, Szamotuły, Rynek. 4b-283

Dziewczyna przychodnia na cały dzień potrzebna zaraz Stajewska, Półwiejska 9. m. 13. 9556

Dziewczynka do dziecka 3-letniego. — Jarochowskiego 10, m. 11. 9553

Dziewczyna z gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna na wieś od 1 maja. Wynagrodzenie pierwszorzędne. Adr. wskaże Gł. Wlkp. nr 9552.

Panienkę do podnoszenia oczek maszynowo. Ratajczaka nr 11, m. 55. 9573

Dzielna ręczniarka, uczeń potrzebni. — Zakład krawiecki Brzoskowski, Limanowskiego nr 19. 9570

Robotników na stałe, obznajmionych z obsługą maszyn, cyrkularki, taśmówki, tokarni drzewnej, przyjmę zaraz. Marian Bałka, M. Focha 153, narożnik Górki. 9533

Księgowy, kawaler, do księgowości przebitkowej — handlowej oraz pomoc do księgowości potrzebni natychmiast. Mieszkanie zapewnione. Podania wraz z życiorysami i referencjami należy kierować: Oddział Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego Wałbrzych, Czerwonej Armii 5. 4a-149

Krawcy potrzebni zaraz Półwiejska 30, parter. 9545

Krojczyni na bieliznę męską. Kras-koł, Św. Józefa 6. 9544

Dziewczyna czysta i uczciwa do 2-letniego dziecka i lekkich prac domowych. Zgłoszenia: Skład spożywczy, ul. Poznańska 57. 9572

Przychodnia, Rybaki 24/25, m. 7, godz. 15—16 c1389

2 fachowe siły
do WYROBU WAFLI
potrzebne zaraz.
Oferty Głos Wielkopolski nr 9501.

Potrzebna kucharka na wieś w okolicy Poznania. Oferty Głos Wielkop. nr 4a-150.

Organista starszy, kwalifikowany, potrzebny na prowincję w okolicę Poznania. — Oferty Głos Wielkop. nr 9571.

Krawcy i samodzielna krawcowa potrzebni. Ratajczaka 33, m. 10. c1384

Potrzebny chłopiec do noszenia skrzynek. „Orangea". Piekary 8. c1382

Sprzątaczka 2 razy tygodniu. Adres wskaże Czytelnik, Daszyńskiego 48. k714

Silny chłopak do posyłek potrzebny. Rzeczypospolitej 8, m. 5. p3510

Siła biurowa do fakturowania i korespondencji, pisząca na maszynie, z podstawową znajomością księgowości, potrzebna. M. Matuszewski i Ska, Poznań, M. Focha 32. p3506

Ręczniarka zaraz potrzebna. M. Focha 96, m. 12 9586

Pomoc domowa z gotowaniem do 2 osób. Stary Rynek 93, skład obuwia. p3502

Przedstawiciel na Poznań potrzebny. Wytwórnia Cukierków „Este", Poznań, Focha 28, w podwórzu. p3493

Gosposię akuratną z dobrym gotowaniem przyjmiemy zaraz lub od 1. 5. 1948 r. Dobre wynagrodzenie i odpowiednie mieszkanie. Zgłoszenia: Firma Żak, Rzeczypospolitej 2. p3491

Pielęgniarka
niania rutynowana, do trzymiesięcznego dziecka
potrzebna zaraz
daję dobre warunki. Of. Leszno, skrytka poczt. 65. p3501

Gospodyni samodzielna do 2 osób potrzebna zaraz Zgłoszenia: Langiewicza 3, m. 3. p3514

Szwajcar, długoletnią praktyką, mogący wykazać się świadectwem, potrzebny na majątek z własnymi ludźmi do 50 sztuk bydła. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Majątek Lipki, poczta Stargard, woj. Szczecin 4a-161

Potrzebny zaraz mechanik Zespołowy, weryfikowany, znający dokładnie traktory Lanze, Deutze i amerykańskie. — Wynagrodzenie i pensja wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia poważnych kandydatów przyjmuje Administracja Zespołu Czaplice, poczta Człopa, pow. Wałcz. 4a-160

Szuka posady

Młody rolnik, kawaler, z dłuższą praktyką samodzielnego prowadzenia majątków, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Centralna Drogeria Idzi Gołski i Ska, Chorzów Wolności 31, tel. 412-60. 4b-274

Zdolny z znajomością księgowości przyjmie każdą pracę biurową. Oferty Głos Wielkopolski nr 9304.

Absolwent A. H. z praktyką poszukuje zajęcia popołudniowego. Oferty Czytelnik, M. Focha 16, nr 950. F619

Szofer-mechanik, czerwone prawo jazdy, poszukuje posady na samochód, miejscowość obojętna. Oferty: Świebodzin, Czytelnik, Głogowska 8. 9493

Młynarz z 8-letnią praktyką, samodzielny, poszukuje pracy. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 4b-276.

Początkująca z ukończonym kursem księgowości, maszynopisma, poszukuje praktyki. — Kanałowa 14, m. 7 9560

Pielęgniarka dyplomowana — wieloletnią praktyką, zmieni posadę. Oferty warunkami PAR, Ratajczaka 7, pod 4,559. p3417

Osoba inteligentna, zręczna, poszukuje zajęcia jako pomoc w gabinecie lekarskim lub dentystycznym. Of. PAR, Ratajczaka 7 — pod 4,612. p3458

Księgowy-bilansista
długoletnią praktyką przyjmie posadę na stanowisku kierowniczym. Oferty Głos Wielkopolski nr 9525.

Bilansista-kupiec, z długoletnią wszechstr. praktyką, szuka odpow. posady od 1. 5. 1948. Oferty Głos Wlkp. nr 9517.

Szwajcar żonaty szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 4a-142.

Młoda inteligentna pani przyjmie zatrudnienie na Targach. Oferty Głos Wlkp. nr 9596.

Inteligentna panienka przyjmie posadę ekspedientki. — Oferty Głos Wlkp. nr 9585.

Gosposia, 36 lat, wieloletnią praktyką, smacznie gotuje, przyjmie posadę u samotnych, chętnie wieś, probostwo. Oferty Głos Wlkp. nr 9515.

Student (prawa), posiadający praktykę biurową, poszukuje zajęcia stałego lub dorywczego. Oferty nr 2350: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k715

Student III roku A. H., praktyka eksportowa i przemysłowa, kalkulacja, angielski, niemiecki, poszukuje pracy. — Oferty Głos Wielkopolski, M. Focha 16, nr F641.

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 9339

Kursy maturalne, klasa 3 miesiące. Wpisy: Łukaszewicza 2 m. 10. 9466

Profesorka uczy matematyki, także komplety. Rybaki 31, m. 8. 9508

Matematyki, chemii, udziela inżynier chemik. Jackowskiego 38, m. 3, godz. 17—18. 9273

Korepetycji
matematyki, fizyki, chemii udzielaje studenci Szkoły Inżynierskiej. — Zgłoszenia Bratnia Pomoc S. I. Poznań, Pl. Bergera telefon 1089. 9505

Rutynowana nauczycielka angielskiego, konwersacja i teoria, udziela lekcji jako dochodząca lub Puszczykówku. Oferty Głos Wielkopolski, M. Focha 16, nr F638.

Sprzedaże

Linoleum, sznury, ramy do firan, dywany. Pertek, Kraszewskiego 17. 4a-17

Kasy kelnerowskie „National", składowe elektryczne-ręczne maszyny do pisania, liczenia, powielacze korzystnie poleca Poznań, Św. Marcin 32, telefon 88-19. Centrala Maszyn Biurowych. Cz. Filipiak 4a-14

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe sprzedaż — kupno — komis. „Lamus". Sieroca 5/6 p3038

Kotły warzelnicze, autoklawy konstrukcje żelazne urządzeń fabrycznych. Wytwórnia „Suprema". Łódź. Jaracza 40. 4b-96

Krowy
mleczne, jałowice cielne, rasy nizinnej Nadnoteckiej o wysokiej wydajności mleka, stale w większych i mniejszych partiach do nabycia.
Adamski
Chodzież - Rataje — Telefon 163. 9092

Bloczy dębowe ca 15 m³, grubości 56 mm, szerokości 18 do 26 cm, odleżałe 7 lat, sprzedam korzystnie zaraz. Oferty: Oddz. Głosu Wielkopolskiego Wolsztyn. Sienkiewicza 3 m. 3. 4b-260

Rowerowe artykuły, pompy, bagażniki, torebki, klej, oliwa, guma wentylowa, wazelina, **termosy blaszane** i środki zapasowe, żyletki, kuchenki, żelazka, igły gramofonowe, wtyczki radiowe, sprzęt elektrotechniczny. Przedstawicielstwo Fabryki „Centra". Hurtownia Zb. Malski. Poznań, Św. Marcin 67, tel. 20-76, za pobraniem. p3262

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak. Poznań, ul. Rybaki 6, w podwórzu. p3173

Pracownia teczek, torebek, portfeli Ryszard Gajda. Łódź, ul. Piotrkowska 36. 4b-185

Kamienice, wille, parcele poleca — poszukuje Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. Telefon 13-26 9058

Maszyny do pisania, liczenia, powielania. — W. Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p3307

RURY
kamionkowe żłoby, poleca
Fa J. PRZYBYŁ
Wierzbięcice 38, tel. 28-07 p3440

Drewniaki, sznurkowce, plażówki artystyczne, hurt — detal Kraków. Hala Targowa nr 22. p3344

Plac pod Warszawą sprzedam lub zamienię na cokolwiek równorzędnej wartości. Wiadomość: tel. 61-47. 9504

Kamienica 3-piętr., 1 500 000; **willa** komfortowa, Grunwaldzka, 2 000 000; **parcele**, wielki wybór — sprzeda Metelski, Marcina 13. p3395

Tapczany, materace wykonuje „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 4b-220

Okazja! Dom parterowy 2 składami, bez hipoteki, 650 tys., mieście, sprzedam. Gniezno, Dalkowska 17/9. 4b-273

Sprzedam aparat do spawania i piec kąpielowy elektryczny. Informacje: Dąbrowskiego 69, warsztat instalacyjny 9534

Wilczki sprzedam. Szamarzewskiego 61, m. 5. 9531

Kompresory samochodowe i z basenem poleca Erbeauto. Dąbrowskiego 25a, tel. 518-16. p3465

WILLA
nowa, na ukończeniu pełny komfort, pięknej dzielnicy. Cała wolna oraz garaż i mieszkanie szofera. — Pośrednicy wykluczeni. Poważne oferty Głos Wlkp. nr 9507.

Motocykl „Puch" 200, jak nowy. Promienista 65. 9528

Wózek dziecięcy sprzedam. — Chłapowskiego 28, m. 2. 9527

Drewniaczki, taśmowce letnie, do komunii, poleca Pracownia, Focha 64. 9526

Państwowe Nieruchomości Ziemskie
Zarząd Centralny
zakupi:
10 pras do torfu z dwoma wałkami ślimakowymi syst. Dolberg do napędu lokomobili 16—20 KM,
30 kopaczek do torfu typu Brossowskiego 4 m w słupie, 5 klockowe z jednym kołem napędowym,
30 kopaczek typu Brossowskiego 5 m w słupie, 6 klockowe z dwoma kołami napędowymi,
30 kopaczek typu Brossowskiego 6 m w słupie, 8 klockowe z dwoma kołami napędowymi.
Oferty składać do Zarządu Centralnego PNZ Dział Zaopatrzenia i Zbytu, Poznań, Fredry 12. 4b-265

Chevrolet 2-tonowy, stan dobry, ogumiony. Drużbackiej 6, telefon 77-44. 9511

Zegarek męski na rękę „Longines". Słowackiego 37, m. 2, tylko sobota od 10—14-tej. p3382

Motocykl BMW 750 cm³ z przyczepką, w dobrym stanie, sprzedam. Wierzbięcice 33 — Fryzjer. p3454

Gospodarstwo 7-morgowe, zabudowaniami, Poznaniu, sprzeda Pijanowski, Półwiejska 26. p3456

Maszynę do pisania Adler sprzedam. Dąbrowskiego 25a, skład. p3463

Motor elektryczny 220/380 V zmienny 4 KM 1400 obr. sprzeda Erbeauto, Dąbrowskiego 25a. Tel. 518-16. p3464

Motocykl BMW z przyczepką sprzedamy. Erbeauto, Dąbrowskiego 25a, tel. 518-16. p3469

Okno skrzynkowe podwójne, normalny rozmiar, korzystnie sprzedam. J. Marchlewski, Dąbrowskiego 18. Tel. 514-55. 9498

Baraki mieszkalne, stan pierwszorzędny, wyprzedamy natychmiast. Oferty Głos Wielkopolski nr 9518.

Samochód osobowy, małolitrażowy, „Fiat Symka". tanio sprzedam. M. Focha 155, telefon 62-22, rozlewnia. 9509

Rower męski, maszyna krawiecka, damska i mandolina na sprzedaż. Niecała 14, m. 6. 9535

Nowy dom piętrowy i 4 morgi ziemi sprzedam. Żabikowo, ul. Armii Czerwonej nr 19b, pod Poznaniem. 9523

Wykonuję beczki dębowe różnego rozmiaru. Warsztat bednarski Grzegorz Łozowski — Gubin, Roli-Żymierskiego 58. 4b-281

Akordion (włoski), 32-bas., z registrem. Osiedle Warszawskie, ul. Powidzka 2, I piętro. 9551

Sportkę sprzedam. Dąbrowskiego 87, m. 7. 9549

Pieski foksteriery czystej rasy. Focha 70, m. 15. 9548

Przyczepkę do samochodu osobowego, w bardzo dobrym stanie, sprzeda Balcerek, Drużbackiej 7. 9547

Wózek (autko) i sportkę sprzedam. Jeżyce, Kraszewskiego nr 16, m. 7, Olejniczak. 9575

Motocykl Rudgéa 250, 4-takt. po kapitalnym remoncie, sprzedam lub zamienię na 2-takt. Nowy Tomyśl, Armii Czerwonej 14, tel. 39. 9566

Parcelę przy ul. Jarochowskiego, nieruchomość przy Starym Rynku, częściowo wypaloną, sprzedam. Informacje: Grunwaldzka 43a, m. 8. 9569

Ciągnik
25-35 km. tylko w dobrym stanie
kupi natychmiast
Wydział Wojewódzki Poznański
Poznań, ul. 23 Lutego 7a 4b-314

Opel-Blitz 3-tonowy, stan dobry. Drużbackiej 6, tel. 77-44. 9510

Singera rotacyjną konfekcyjną. Skryta 14, m. 4. 9506

Dog Arlekin, wspaniały okaz. Grottgera 3a, m. 10. 9502

Samochód Willys, w dobrym stanie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 4a-148.

Rasowe owczarki, piękne okazy. Przybyszewskiego nr 43a, m. 15, od 16. 9177

Sprzedam 400 tys. jednostek peniciliny. Oferty z podaniem ceny Gł. Wlkp. nr 4a-147.

Sprzedam motorek do żaglówki, nieużywany Adres wskaże Głos Wielkop. nr 4a-146.

Wózek dziecięcy (autko). Kopernika 9, m. 18. 9478

Nowe srebrne lisy i pióro Watermana okazyjnie sprzedam. Telefon 20-63, od 9—13. 9342

Drogerię
w Poznaniu
sprzedam
z powodu stosunków rodzinnych. Oferty nr 1085 „Czytelnik" Czerwonej Armii 1. c1381

Opel-Olympia, na chodzie — sprzedam. Poznań, Jeżycka 31. 9522

Sklep bławatów, bardzo dobrze prosperujący, urządzeniem, towarem, ewtl. mieszkaniem, centrum Poznania, z powodu wyjazdu, sprzedam Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 4,615. p3461

Warsztat szewski z urządzeniem. Żupańskiego 13a, m. 13. F649

„Retina", **wiertarka** elektr., **maszyna** do pisania „Underwood", na sprzedaż. Rybaki nr 22, m. 6, od 14. 9568

Setkę, pierwszorzędny stan. Hetmańska 23, m. 4 9577

Tapczan higieniczny, automat, sprzedam. Staszica 8, m. 28, od 8—12 i 16—18. 9576

Samochód Ford Eifel, kabriolet, po remoncie, nowe opony, sprzedam pilnie Oferty nr 1096: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1392

Motocykl NSU 200 okazyjnie sprzedam. Garncarska 3 warsztat mechaniczny. c1388

Motocykl N. S. U. 200 cm³, sprzedam. Ogrodowa 5, m. 1. c1387

Płaszcz damski, materiał przedwojenny, popielaty. Św. Marcin 13, m. 19. 9546

Sprzedam
Wytwórnię wód mineralnych i rozlewnię piw w Poznaniu, nowoczesną, dobrze zaprowadzoną, w pełnym biegu. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod 4,640. p3484

Olejarnię całkowicie urządzoną, surowce, receptę rektyfikowania oliwy, sprzedam. — Kraków, Syrokomli 5, m. 1. p3474

Willka, 2 × 2 pokoje z kuchnią, ogrodem, elektrycznością, 10 km od Poznania — 1 200 000. Oferty Głos Wielkopolski nr 9589.

Dwie maszyny trykotarskie saneczkowe mniejsze, 12 i 6, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 9590.

Waga 5 kg tanio sprzedam. Adres: Głos Wielkopolski, M. Focha 16. F646

Szafę, łóżko, korzystnie sprzedam. Grottgera 2, m 7. 9583

Wózek dziecięcy, rower damski, sportkę, sprzedam Gajowa 12, m. 9. F643

Radio uniwersalne 4-lamp. — Małeckiego 28, m. 20, godz. 17—19 F651

Bojler do wody, elektryczny, 10 litr., wózek dziecięcy, dobrym stanie. Daszyńskiego 29, m. 8. k713

Super Philips holenderski, uniwersalny. Prądzyńskiego 23, m. 6. k712

Akordion 80-basowy, 2 registry, nowy, korzystnie sprzedam. Górczyn, Andrzejewskiego 12, m. 2. 9564

Maszynę Singera gabinetową sprzedam. Szamarzewskiego 11, m. 5. 9580

Fortepian krótki Feurich sprzedam. Słowackiego 42, m. 3, godz. 15—18. 9603

Parcelę Puszczykówku sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 9601.

Branzoletkę złotą sprzedam. Telefon 76-75. 9600

Zegarek złoty męski kieszonkowy sprzedam. Tel. 76-75. 9599

Fiat 1100, 4-osobowy, 2-drzwiowy, kabriolet, niekompletny, korzystnie sprzedam. — Telefon 70-98. p3497

Kamienicę komfortową, składami, wolnym większym mieszkaniem. Pijanowski, Półwiejska 26. p3495

Kolonialki, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje poleca, poszukuje Pijanowski, Półwiejska 26. p3494

Maszynę od pisania, w dobrym stanie, sprzedam. Skryta 5, m. 3. p3483

Torby przeciwmolowe, preparowane, 50 do 65 zł. wysyła Gwoździowski, Kraków, Syrokomli 5. p3473

Tłoki surowe, odlew gorzycki, różne części oraz wszelkie akcesoria samochodowe, poleca Motor-car, Paderewskiego 7. p3478

Samochód Chevrolet 1 tona, stan bardzo dobry. Tel. 92-16. p3489

Kasę pancerną sprzedam. Skład Zegarmistrzowski, Św. Marcin 19. p3513

Mereżkarkę Dürkopp, typ 92, jak nową, sprzedam. Oferty: PAR, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4,644. p3486

Złotnicy! Urządzenie kompletne sprzedam. Skład Zegarmistrzowski, Św. Marcin 19. p3511

Kupna

Żelazo taśmowe, bednarkę w kręgach od 0,5 do 1 mm grubości, **drut** żelazny ∅ 4—5 mm, kupujemy. Fabryka części rowerowych, Poznań, Mylna 16. 9405

Samochodowe części, łożyska, nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89. Tel. 20-14. 4b-12

Tokarnie, heblarki, wiertarki, kupuje stale „Hatech". Św. Marcin 65. p3150

30 domów, 20 gospodarstw poszukuję. Otręba, Jarocin, ul. Kilińskiego 2. 4a-109

Motor samochodowy 12—25 KM ze skrzynką biegów, chłodzony wodą kupi „ARTEBE", Kantaka 10. 4a-129

Kocioł do centralnego ogrzewania kupimy. Oferty Głos Wielkopolski nr 9404.

Konie na rzeź kupuje Stanisław Gałkowski. Poznań Zamkowa 7. tel. 31-55 4a-4

Kupię natychmiast gilotynę, 115 lub mniejszą, liniarkę, nożyce, zszywaczkę Składnica Materiałów Piśmiennych, Edwin Witt, Gdańsk-Oliwa, Armii Polskiej 19. 9310

Domek ogrodem od 3000 do 5000 m², okolicy Poznania. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 4,583. p3437

Gryzarkę kupię. Oferty ceną PAR, Ratajczaka 7, pod 4,560. p3418

Zawory, butle stalowe, wysokociśnieniowe, małolitrażowe, od 0,5—6 ltr., kupimy. Przemysł Gaśniczy, Łódź, Śródmiejska 22. 4b-279

Drogerię
Poznaniu, prowincji **kupię**. Oferty Głos Wielkopolski nr 9550.

Kupimy maszynę do szycia, półkrawiecką „Singer". Warsztaty Ortopedyczne, Poznań, ul. Gąsiorowskich 7. 9559

Szafę 2—3-dzielną kupię — Oferty ceną Gł. Wlkp. nr 9520.

Kupię magiel. — Oferty Głos Wielkopolski nr 9567

Willę spaloną, uszkodzoną częściowo lub odbudowaną wyłączoną, ładną, 2—4 pokoje, większym ogrodem Łazarzu, Osiedlu Grunwaldzkim, okolicy Opery, kupię. Oferty: „Willa", Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50. 4b-294

Kupimy 10 par gumowych butów różnych wielkości. Wojewódzka Centrala Spółdzielni Skupu i Zbytu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych w Poznaniu, Mielżyńskiego 19 I ptr. c1385

Motocykl B. M. W., 200—500, tylko w bardzo dobrym stanie, kupię. Of. Głos Wlkp. nr 9578.

Kupię blam, elki, piżmowce lub oposy i kołnierz w dobrym stanie. Mickiewicza 19, m 4. F647

Karoserię 4-drzwiową do Mercedesa V 170 kupię. Oferty Głos Wielkop. nr 9588.

Parcelę ca 1000 m², okolica Ostroroga, kupię wprost od właściciela. Oferty Głos Wielkopolski, M. Focha 16, nr F650.

Dom Poznaniu lub okolicy, piekarnią, rzeźnictwem lub składem, kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 9584.

Igły do podnoszenia oczek, maszynowe, kupi Fa Jóźwiak-Schubert, Marcin 50. p3480

Olej lniany potrzebny, stałe dostawy. Prosimy oferty: PAR, Katowice, skrzynka pocztowa 790 pod „Olej". p3472

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11 p2944

Maszyn biurowych kupno — sprzedaż — naprawa; przepisywanie, powielanie. — Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26, tel 23-62. p3049

Kupię futro karakułowe podniszczone. Oferty ceną: PAR, Ratajczaka 7, pod 4,651. p3492

Zamiana

Samodzielne 2 małe kuchnią na większe. Wierzbięcice 19, m. 12. 9542

Pokój przy Wyspiańskiego zamienię na 1 lub 2 pokoje z kuchnią za dopłatą. — Oferty Głos Wielkop. nr 9543.

Zamienię 3 pokoje Toruń na Poznań. Oferty Głos Wielkopolski nr 9513.

Półtora pokoju kuchnią samodzielne na większe. Wierzbięcice 19, m. 2. 9274

5-pokojowe komfortowe mieszkanie Opolu zamienię na Poznań lub okolicę. Oferty Głos Wielkopolski nr 9503.

Rower męski lub ramę zamienię na damski. Małeckiego 13, skład rowerów. 9582

Dwupokojowe komfortowe Krakowie zamienię na takie same lub mniejsze Poznaniu. Oferty nr 2346: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k711

Pieniądz

Poszukuje wspólnika do bardzo rentownego przedsiębiorstwa z większą gotówką. — Oferty Głos Wlkp. nr 4b-321.

50% udziału dobrze zaprowadzonych warsztatów samochodowych z powodu choroby sprzedam pilnie. Oferty nr 1097: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1393

Wolne lokale

Umeblowany niekrępujący panu na stanowisku lub przyjezdnemu. Pół roku z góry. — Oferty Głos Wlkp. nr 9522.

Pokój z kuchnią, mansardowy. Zwrot remontu. Dąbrowskiego 53, m. 6. p3505

Necny lokal restauracyjny kompletnie urządzony z mieszkaniem, miasto powiatowe, ok. 40 tys. mieszkańców, bez długów natychmiast odstąpię. Oferty Głos Wlkp. nr 4b-227.

Ubikacja murowana, sucha, około 550 m² w Poznaniu, przy bocznicy, nadająca się na składnicę lub przemysł, do wynajęcia. Oferty PAR. Ratajczaka 7, pod 4,578. p3433

Mieszkanie w willi 3 pokoje łazienką oddam za zwrotem remontu 450.000. Oferty Głos Wielkopolski, M. Focha 16 — nr F635.

Szuka lokalu

Kawaler na stanowisku poszukuje pokoju zaraz bliżej śródmieścia. Of. Głos Wlkp. 9514.

Absolwent Akademii Handlowej szuka pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 9536.

Bilansista na odpowiednim stanowisku, samotny, poszukuje pokoju. Chętnie utrzymaniem. Zapłaci z góry. Łask. oferty Głos Wielkop. nr 9557.

Pokój (kuchnią), 2 lata z góry. Oferty Głos Wlkp. nr 9602

Mieszkanie 3-pokojowe kuchnią, łazienką, śródmieście, Łazarz, wyremontuję. Szczegółowe oferty: PAR. Ratajczaka 7, pod 4,674. p3509

Dzierżawy

Oddam w dzierżawę plac, Łazarz. Of. Głos Wlkp. nr 9532.

Wydzierżawię restaurację w śródmieściu z powodu choroby. Oferty Głos Wlkp. nr 9512.

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47 p3006

Zguby

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Wieluń na nazwisko Stanisław Kozłowski. 4a-145

Zagubiono kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU w Pinczowie, pow. Jędrzejów, woj. kieleckie, na nazwisko Stanisław Ptak. 4a-144

Zagubiono zameldowanie milicyjne, kartę odzieżową na nazwisko Edmund Pawlak, Gniezno. 9539

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społ. Sa A 1 624 101 na nazwisko Monika Budda. 9540

Zgubiono portfel z dokumentami. Józef Nowak, Niegolewo, pow. Nowy Tomyśl. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 9562

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Poznań, Feliks Stryjeński, Kórnik. c1383

Zagubiono 8. 4. 1948 portfel z dowodem osobistym i kartą rowerową na nazwisko Edward Kamiński, Umultowo, powiat Poznań. c1380

Zgubiono dowód tymczasowy, zameldowanie, stałą legitymację PPR, wystawioną na nazwisko Wincenty Bisiorek, Pyzdry, pow. Konin. F645

Zgubiono w Szamotułach portfel z dokumentami, kartę rejestracyjną RKU Poznań, zameldowanie milicyjne, metrykę urodzenia na nazwisko Mikołaj Katarzynik, Przecław, pow. Oborniki. F642

Zgubiono dowód tożsamości PKP nr 37 892 na nazwisko Władysław Pawelski, Poznań, Górczyńska 6, m 3. F640

Zgubiono portfel z papierami, kartę RKU Poznań, legitymację partyjną, zameldowanie i inne dowody na nazwisko Florian Strzeszyński, Poznań, Rybaki. 9591

Zgubiłem kartę rejestracyjną RKU nr 2264 Gniezno. Ludwik Osiecki, Strzałkowo. 4a-176

Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Konin na nazwisko Tadeusz Sitek oraz metrykę urodzenia. 4a-175

Transport

Samochodami przewozimy wszelkie towary. Koncesjonowane Przedsiębiorstwo. Zamówienia telef. 23-57. p3084

Samochodami, magazynem, bocznicą, dysponuje — Wspólny Transport. Norwida 13. telefon 92-46. 4a-5

Różne

Dziewczynkę 2-letnią oddam natychmiast zamożnej rodzinie. Of. Głos Wlkp. nr 9581.

Wszelkie tarnsporty samochodami załatwia Autotransport, Dąbrowskiego 83/85. Telefon 31-40. 4b-188

Przymuję wełnę do przędzenia. Gen. Sikorskiego 8. m. 3. 9529

Wypożyczalnia ubrań sukien ślubnych, welonów. Ciesielski, Poznań, Paderewskiego 1. p3135

Artykuły
do detalicznej sprzedaży na Targach lub innych propozycji
poszukuję.
Telefon 92-16. p3490

Kołdry, stare przerabiam, nowe szyję. Gzielowa, Matejki 47, m. 3. 9521

Pracownia gorsetów poleca biustonosze, pasy na ciążę. Wanda Kęcińska, Sienkiewicza 3, m. 4 (Jeżyce). 9538

Oddam półrocznego chłopca na własne. Oferty Głos Wielkopolski nr 9558.

Matrymonialne

Inteligentna panna, lat 33, wdowa po 40, wyjdą za mąż. Oferty Głos Wlkp. nr 9594.

Wdowa, 36 lat, z 5-letnią córeczką, własne 3-pokojowe mieszkanie, wyjdzie za mąż za inwalidę wojennego. Oferty nr 1082, Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1378

Dla mojej kuzynki, brunetki, lat 35, wzrostu średniego, właścicielki sklepu galanterii, perfumerii, mieście wydzielonym, poznańskie poszukuję męża kupca, dobrego charakteru. Oferty Głos Wielkopolski, M. Focha 16. nr F648.

WEŁNA
Czesław Białecki
Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany
Zamiejscowych obsługujemy również za pośrednictwem poczty
Poznań, Roosevelta 19 — Telefon 52-7-05
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 55. Tel. 33-13
Biura czynne od 8—15, w soboty od 8—13. p2933

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego
poszukuje
dla laboratorium homeopatycznego
zbieracza roślin
dziko rosnących
Pierwszeństwo mają specjaliści.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne:
Dyrekcja Przemysłu Miejscowego, Poznań, ulica Chełmońskiego nr 10. III ptr. 4b-264

Najważniejsze audycje radiowe na niedzielę 18. 4. 48

8.50 Pogadanka Związku Polskich Rodzin Radiowych; 9.00 Nabożeństwo z kościoła garnizonowego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w W-wie; 10.00 Audycja regionalna z cyklu „Przekrój miasta" pt. „Historia jednego testamentu", w oprac. St. Strugarka i B. Borowicza; 11.02 Koncert muzyki polskiej 11.30 ;Skrzynka ogólna nr 109 — listy radiosłuchaczy omówi Alfred Sikorski; 11.40 Wymienny koncert życzeń; 12.04 Poranek symfoniczny z udziałem Roberta Casadisus — fortepian; 13.30 „We mgle londyńskiej", felieton J. Wyszomirskiego; 13.40 „Niedziela na wsi"; 14.25 „Czy sprawiedliwie" — zagadka radiowa; 14.40 „Słońce o północy", słuchow. Theo Fleischmana; 15.25 Muzyka francuska; 15.55 Transmisja meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja z W-wy; 17.50 Podwieczorek przy mikrofonie z Katowic; 19.00 Koncert muzyki polskiej z Bydgoszczy; 19.45 „Nowe książki" — felieton z W-wy; 21.00 „Jugosławia przemawia do Polski"; 21.30 „Na muzycznej fali"; 22.10 Lokalne wiadomości sportowe; 22.15 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. J. Cajmera; 22.45 Wiadomości sportowe ogólnopolskie i zagraniczne.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Redaktor naczelny Jan Zagierski
Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75, 62-70 i 77-49

Tłoczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu — K—50702

Poranna poczta p. Klopsika

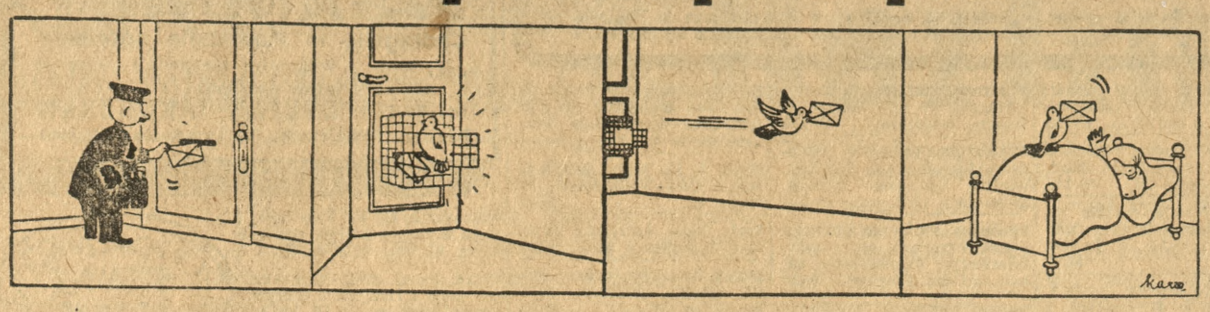

Listy

Zielona gęsina

„Nie mogę sobie poradzić z „Zieloną Gęsią" pisze do mnie student III roku prawa. „Czy Gałczyński kpi sobie z nas w cotygodniowym „Przekroju?"

Zwraca się pan do mnie, Drogi Czytelniku, z prośbą o wyjaśnienie na czym polega dowcip w scenkach I. K. Gałczyńskiego.

Nie jest pan pierwszym, który mnie o to pyta. Należało by się raczej zwrócić do samego autora teatrzyku. Co do mnie sądzę, że babcią „Zielonej Gęsi" Gałczyńskiego jest podobny teatrzyk z francuskiego pisma „Le canard enchaîné". U Gałczyńskiego jedna jest rzecz nie ulegająca wątpliwości. Jest nią niezmiennie powtarzająca się w jego teatrzyku drwina. Autor „Gęsi" stara się imputować nam, że to co pisze jest dowcipne. Sprawiedliwie trzeba przyznać, że niejednokrotnie scenki jego nie pozbawione są humoru. Ale niejednokrotnie tylko. Częściej natomiast spotykamy w „Przekrojowym" teatrzyku humor raczej sytuacyjny i egocentryczny. Może Gałczyński śmieje się z Porfiriona, Gżegżółki, czy prof. Bączyńskiego. Może. Ale my nie często.

„Dlaczego więc — zapytuje pan — zmuszeni jesteśmy tydzień w tydzień czytać „Zieloną Gęś"? Zmuszeni? Nikt pana nie zmusza, Drogi Czytelniku, do czytania „tydzień w tydzień" teatrzyku I. K. Gałczyńskiego. Rozumiem, że 25 zł za „Przekrój" „obowiązuje" do przeczytania go od deski do deski. Lecz skoro ta gęsina ciąży panu na żołądku, to lepiej jej nie spożywać.

De gustibus non est disputandum — dla Pana Drogi Czytelniku i... autora „Zielonej Gęsi". Może już taki jego gust. t. h. n.

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia 4-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 196 w Łodzi, 49175 w Warszawie, 70119 w Gdyni,

Wygrana 300.000 padła na Nr 16558 we Wrocławiu.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 1749 w Lublinie, 4553 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2263, 9135, 12283. 21065, 23566, 35908, 47865, 58696, 67648, 68108, 79722.

Wygrane po 50.000 padły na Nr Nr 7620, 12404, 20126, 26777, 30320, 35958, 39299, 71800.

Wygrane po 20.000 padły na Nr Nr 588, 5380, 5458, 5997, 6508, 10345, 10814, 10925, 10929, 12608, 29769, 30372, 30398, 33365, 36276, 36679, 38358, 41979, 44153, 44430, 45698, 45979, 47042, 47718, 54357, 65605, 70137, 72820, 73690, 74721, 75071, 76103.

Wygrane po 10.000 padły na Nr Nr 450, 536, 1227, 1503, 1539, 1946, 2529, 2707, 3223, 3302, 4265, 5970, 6185, 7093, 7208, 8916, 10340, 10357, 10360, 11585, 12654, 12882, 14899, 16141, 16445, 16501, 18139, 18618, 18970, 19014, 19475, 19779, 20799, 21019, 21282, 21852, 22062, 22894, 23502, 23563, 23707, 23953, 25381, 27409, 27788, 28984, 30796, 31280, 31333, 33521, 34115, 34802, 35299, 35879, 37521, 38436, 38577, 39001, 39381, 39571, 39719, 39912, 40289, 40433, 41272, 41635, 42381, 42857, 42878, 43171, 43364, 43912, 44455, 44564, 45632, 46242, 46955, 48206, 48283, 48835, 49208, 49517, 49616, 51098, 51746, 51827, 52020, 52081, 52994, 53791, 54748, 55336, 55465, 57202, 57354, 57458, 57880, 58023, 58245, 58901, 59041, 59164, 60231, 60359, 60815, 61520, 62791, 62819, 63162, 64053, 64777, 64944, 65011, 66019, [illegible] 66950, 67105, 67113, [illegible], 68806, 69020, 69141, 69406, 69642, 70310, 70328, 70366, 70594, 70623, 70661, 72188, 72307, 72524, 72873, 73120, 74082, 74139, 74859, 74986, 75419, 75670, 75790, 76218, 77263, 77444, 77792, 78155, 78199, 79180, 79265, 79609.

NOWINY Sportowe

250 000 uczestników „Biegów Narodowych"

W Głównym Urzędzie Kultury Fizycznej odbyła się konferencja, na której szeroko omawiano sprawy związane z organizacją Biegów Narodowych.

Przedstawiciele poszczególnych województw podali już w przybliżeniu spodziewaną liczbę uczestników na swoich terenach. Dane te pozwalają przypuszczać, że w tegorocznym Biegu Narodowym, w dniu 2 maja, weźmie udział imponująca liczba około 250 tys. osób. Przewidywane cyfry uczestników w poszczególnych województwach są następujące:

Kraków:	miasto	10 000	wojew.	30 000	Kielce:	„ 3 000	„ 10 000
Olsztyn:	„	1 000	„	4 000	Białystok:	„ 1 000	„ 5 000
Bydgoszcz:	„	2 000	„	20 000	Szczecin:	„ 2 000	„ 12 000
Rzeszów:	„	2 000	„	6 000	Gdańsk:	brak danych.	
Wrocław:	„	10 000	„	10 000			
Lublin:	„	3 000	„	16 000			
Katowice:	„	3 000	„	30 000			
Poznań:	„	6 000	„	20 000			
Warszawa:	„	15 000	„	15 000			
Łódź:	„	10 000	„	30 000			

W miastach o dużej ilości mieszkańców będzie się odbywało jednocześnie kilka równoległych biegów w różnych dzielnicach. W Krakowie np. biegi zorganizowane będą w 10 punktach, w Warszawie w 7.

*

Ministerstwo Administracji Publicznej ufundowało nagrodę przechodnią dla województwa, które w stosunku do ilości mieszkańców wykaże się największą ilością kończących biegi w ramach imprezy „Narodowe Biegi na przełaj w dniu Święta Pracy".

Nagroda ministra Osóbki-Morawskiego będzie z pewnością bodźcem dla poszczególnych województw w kierunku zmobilizowania jak najszerszych rzesz do biegu.

Notatnik sportowca

Na zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich oddział krakowski Automobilklubu organizuje wspólnie z Polskim Związkiem Zachodnim Zjazd do Krakowa w dniu 18 bm. „o plakietę Ziem Zachodnich".

Międzynarodowy mecz piłkarski rozegrany w stolicy Albanii pomiędzy reprezentacjami Budapesztu i Tirany zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Węgrów w stosunku 2:1.

Reprezentacja piłkarska Czechosłowacji, która w nadchodzącą niedzielę zmierzy się w Warszawie z naszą jedenastką wystąpi we wtorek, 20 lub w środę, 21 bm. w Chorzowie, gdzie na stadionie Ruchu rozegra mecz z reprezentacją Śląska. Mecz w Chorzowie graliby Czesi jako reprezentacja Pragi.

W dniu dzisiejszym do Warszawy przybędzie ekipa piłkarzy czeskich na mecz z Polską. Zbliżające się spotkanie budzi olbrzymie zainteresowanie i zapowiada się jako niecodzienna atrakcja. Czesi przygotowywali się do meczu bardzo poważnie, a nawet odwołali mecze ligowe ostatniej niedzieli, aby nie przemęczać zawodników przeznaczonych do reprezentacji.

Również polscy reprezentanci skoszarowani w obozie kondycyjnym w Warszawie trenują pilnie pod czułą opieką W. Kuchara.

Mecz będzie miał bardzo uroczyste ramy organizacyjne. Stadion W. P., który pomieści 30.000 widzów, udekorowany będzie flagami wszystkich państw biorących udział w Igrzyskach Bałkańsko-Środkowo-Europejskich.

Znakomity automobilista niemiecki Rudolf Carracciola, który uciekł do Szwajcarii w 1939 r., otrzymał obywatelstwo szwajcarskie.

W 34 wyścigu kolarskim Paryż—Bruksela (326 km) zwyciężyli Belgowie Poels i Sercu w czasie 10:08,15.

PRAWO i ŻYCIE

„X". — Zakaz zmiany lokali mieszkalnych na handlowe nie odnosi się do przypadków, gdy część lokalu niezbędna jest do wykonywania zawodu przez uprawnione do tego osoby.

Obra Nowa. — 1) Jeżeli potrafi Pan wykazać stały rozkład pożycia małżeńskiego spowodowany przez żonę, istnieje podstawa do wniesienia skargi rozwodowej do Sądu Okręgowego. Z uwagi na stan majątkowy może Pan starać się o udzielenie prawa ubogich i przyznania adwokata z urzędu. — 2) Praca za wynagrodzeniem przy dochodach do 72.000 zł w stosunku rocznym nie podlega opodatkowaniu. — 3) Odpowiedzialność spoczywa na Związku Samorządowym. — 4) Sprawa prawomocnie zakończona nie może być przedmiotem ponownego postępowania sądowego. Ewent. sprawę można wznowić. — 5) Przyznanie obrońcy z urzędu należy do kompetencji Sądu.

Tu. 210. — Celem skutecznego przeniesienia własności nieruchomości należy przed notariuszem wyrazić bezwarunkową zgodę na przejście własności z powołaniem się na umowę przedwojenną.

F. J. K. — Wysokość czynszu może ustalić Sąd.

J. B., Krzywiń. — Renta i emerytura są niezależne od siebie.

P. Pow. St. K., Poznań. — Szkodę może Pan dochodzić na drodze sądowej przeciwko Skarbowi Państwa. Musi Pan jednakże wyliczać dowodami rzeczowymi powstanie szkody.

Uroczystosciomania

W powojennej Polsce przeszliśmy już okres akademii, które odbywały się zarówno z każdej poważnej, jak i niepoważnej okazji w tempie co najmniej raz na tydzień. W ciągu roku 1947 uległy one poważnej reglamentacji ilościowej. Rozpoczęła się natomiast inna choroba — mania urządzania „inauguracji", „otwarcia", „zamknięcia", „zakończenia" itd., na którym każdy czujący się „ważnym" uważa za stosowne wygłosić przemówienie. Na jednej z takich „uroczystości" — pomijamy jakiej — wygłoszono ni mniej ni więcej tylko 21 (słownie: dwadzieścia jeden) przemówień! Ilość wcale pokaźna, zabierająca czas, który winien być poświęcony pracy nad odbudową lub nabieranie do niej sił przez odpoczynek lub rozrywkę kulturalną.

Oczywistą jest rzeczą, że ukończenie wielkiego mostu czy fabryki jest w Polsce wydarzeniem, które zasługuje na urządzenie skromnej uroczystości otwarcia. Mamy bowiem w naszym ludowym państwie prawo do radowania się z osiągnięć robotników i inżynierów. Przecież każdy most czy fabryka to dalszy krok do dobrobytu. W tej jednak radości należy zachować umiar, żeby nie było przerostów uroczystościomanii, żeby nie marnotrawiono milionów — tak milionów! — godzin pracy lub wypoczynku.

Można by wymienić szereg wydarzeń czy rocznic, które muszą i powinny być uczczone obchodem. Nie chodzi jednak w tym artykule o takie wypadki, ale o drobne, mało ważne wydarzenia, które właściwie są tylko zaskoczeniem zębatego kółka na właściwy trybik we wielkim mechaniźmie życia państwowego.

Rozpoczęło funkcjonować jakieś biuro. Od razu kilka przemówień, w których wszyscy mówcy i przedmówcy wygłaszają mniej więcej te same myśli. Jest to po prostu marnotrawienie niezwykle cennego czasu. Wystarczyłoby przecież zaprosić przedstawicieli prasy lub Radia, a ci zwięźle opisaliby w sposób przystępny całe wydarzenie. Na przeczytanie notatki dziennikarskiej lub wysłuchanie komunikatu radiowego zużyje obywatel przeciętnie 1—5 minut. Na wysłuchanie uroczystości łącznie z wszystkimi przemówieniami od 1—4 godzin. Różnica... co?

Powyższe uwagi nie mają być tylko sarkastycznym artykułem. Mają one także zwrócić uwagę ludziom, którzy zabierają innym zbyt wiele czasu „żywym słowem". j. m. l.

Na srebrnym ekranie

Bunt lalek

W ostatniej kronice nr 15/48 w „Aktualnościach" przyglądałem się robotnikom, przekopującym tunel kolejowy w Warszawie. Byłem w Gdańsku ba — nawet na Targach w Olsztynie i po tej długiej podróży wróciłem znowu do stolicy, by u najgrubszego warszawiaka gasić pragnienie.

Bez konieczności wyjazdu mogłem zwiedzić Palestynę, być świadkiem zajęcia (na afiszach — „zdjęcia") kolonialnych wysp angielskich przez Chile, a nawet gapić się na popisy motocyklowe holenderskich policjantów.

Głowę schylam przed Polską Kroniką Filmową.

A potem w zadumę wprowadziła — „Suita Warszawska", filmowy poemat o zniszczonej, powracającej do życia i budującej się Warszawie. Zdjęcia wspaniałe, za to muzyka, która zdobyła uznanie w kraju i za granicą — tu przy złej aparaturze (a może złym nastawieniu) wiele straciła.

Nie najgorszy był film „Ludzie ognia i stali", którzy pokazywał nam wagony z rudą żelazną, piece martinowskie, walcownie stalowych szyn i blachy.

Trudno mi cokolwiek napisać o „Buncie lalek" (czeska krótkometrażówka). Zdjęcia świetne, ale dźwięków nie słyszałem. Dosłownie nic! Kilkunastoletni mój sąsiad ze plecami ryczał na cały głos, reszta mu wtórowała. Gdyśmy wychodzili, widziałem, że miał łzy w oczach. Łzy — od śmiechu. J. P.

Notatki bibliograficzne

Jan Słomczyński, „PLAKAT", Warszawa, 1947 r.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego w Warszawie wydało wartościową broszurkę znanego grafika Jana Słomczyńskiego pt. „PLAKAT". Autor w sposób jasny i dostępny a przy tym ciekawy pisze o idei i budowie plakatu, ilustrując swoje wywody dobrymi reprodukcjami dodatnich i ujemnych przykładów. Swoje uwagi o tak kosztownym środku propagandy, jakim jest plakat, autor przeznacza przede wszystkim propagandzistom, „aby mogli krytycznie oceniać własne pomysły przyszłych plakatów jak również uzyskać podstawową bazę „wspólny język" dla porozumienia się z artystyczno-graficznym wykonawcą ich idei". E. K.

R. SABATINI (8)

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Ja, będąc lekarzem wiem, jaka jest przyszłość waszej lordowskiej mości. I powiem, że za nic nie chciałbym być na miejscu waszej dostojności, nie chciałbym zamienić powroza, który już okręcił moją szyję, na kamień, który mylord nosi w swoim ciele. Śmierć, na którą możesz mnie skazać, jest przyjemnością w porównaniu z tą śmiercią, na którą skazał mylorda wielki Sędzia, którego imienia nadużywasz z takim zuchwalstwem.

Sędzia siedział sztywny, z twarzą szarą jak popiół, z wargami drgającymi, wśród głębokiego milczenia, jakie zaległo wśród obecnych, po przemówieniu Blooda. Wszyscy, którzy znali Jeffreysa, uważali to milczenie za ciszę przed burzą i przygotowywali się na gwałtowny wybuch. Nie było jednak wybuchu. Powoli słaby rumieniec powrócił na twarz sędziego. Ubrana w szkarłat postać straciła swoją sztywność i jego lordowska mość zaczął mówić. Zmienionym głosem, krótko i mechanicznie, jak człowiek, którego myśli odbiegły daleko od rzeczywistości, wygłosił wyrok śmierci w przepisanej formie, bez najmniejszej aluzji do słów Blooda. Potem znów oparł się o fotel wyczerpany, z przymkniętymi oczyma, z czołem, pokrytym perlistym potem. Podczas gdy wprowadzano więźniów, jeden z sędziów trybunału, w głębi serca whig, mimo wysokiej godności, jaką piastował w imieniu króla, odezwał się do swego sąsiada:

— Ten chwat napędził strachu lordowi przewodniczącemu. Szkoda, że będzie wisiał. Bo człowiek, który potrafił przestraszyć Jeffreysa, może zajść wysoko.

Ludzki towar

Sędzia ten równocześnie mówił prawdę i mylił się, co zdarza się o wiele częściej, niż powszechnie przypuszczamy. Prawdą było, że człowiek, którego postawa i słowa przejęły trwogą takiego okrutnika, jak lord Jeffreys, miał przed sobą wielką przyszłość. Mylne zaś było przewidywanie, że Blood będzie powieszony.

Powiedzieliśmy już wyżej, że przykrości, jakie go spotkały na skutek jego wizyty w Oglethorpe, z dwóch względów wyszły mu na dobre, choć się może tego podówczas nie domyślał. Po pierwsze, że w ogóle postawiono go przed sąd, po wtóre, że sądzono go właśnie w dniu 19 września. Aż do 18 włącznie bowiem wyroki, wydawane przez sądy królewskie, wykonywane były natychmiast i dosłownie. Rankiem dnia 19 jednak przybył do Taunton posłaniec umyślny sekretarza stanu, księcia Sunderlandu, z listem do lorda Jeffreysa z zawiadomieniem, że jego królewska mość życzy sobie, iżby 1 100 buntowników przeznaczonych zostało do jego kolonii południowych na Jamajce i na wyspie Barbados.

Nie należy przypuszczać, że rozkaz ten podyktowany był łaskawością. Serce królewskie było nadal równie nieczułe jak marmur. Zrozumiano jednak, że masowe egzekucje są bezmyślnym marnowaniem cennego ludzkiego materiału. Wszak na plantacjach odczuwano dotkliwy brak niewolników i za zdrowego, silnego mężczyznę można było otrzymać przynajmniej od 10 do 15 funtów. U dworu było wielu panów, wobec których król miał pewne zobowiązania. Teraz nadarzała się doskonała sposobność wywiązania się z tych zobowiązań łatwo i tanim kosztem. Spośród skazańców należało pewną liczbę rozdać między tych panów, aby nimi według swojego upodobania rozporządzali.

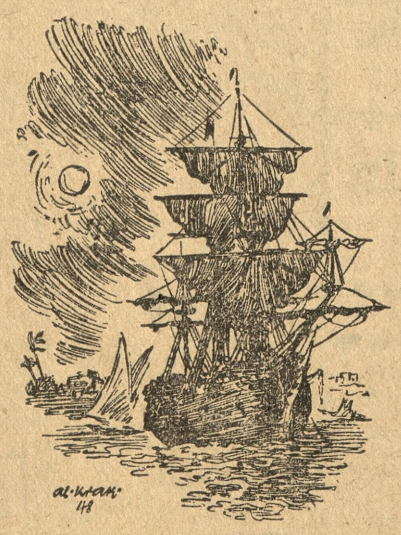

Ilustr.: Al. Krakowski

Około połowy grudnia okręt ich zarzucił kotwicę w zatoce Carlisle.

List lorda Sunderlanda dawał dokładne dyspozycje co do tych więźniów. Tysiąc ich miało być rozdzielonych między 8 dworzan, podczas gdy stu miano pozostawić do dyspozycji królowej. Ci mieli być odstawieni natychmiast do królewskich plantacyj południowych, gdzie mieli pozostawać przez dziesięć lat, zanim będzie im zwrócona wolność.

Sekretarz najwyższego sędziego opowiadał, jak lord Jeffreys szalał tej nocy po pijanemu, buntując się przeciw niewczesnej łaskawości królewskiej. Wiemy, że listownie starał się skłonić króla do zmiany decyzji. Ale James II pozostał przy swoim. Wiedział, że darować życie w takich warunkach, znaczyło zamienić ludzi w żyjące trupy, które zazdrościć będą tym, co nie wytrzymają męczarni niewoli.

Tak więc stało się, że Blood, Baynes i Pitt, zamiast być powieszeni i poćwiartowani, jak opiewały ich wyroki, zostali w Bristolu załadowani na okręt wraz z pięćdziesiątką innych więźniów. Wskutek ciasnego pomieszczenia pod pokładem, złego odżywiania i zepsutej wody, wybuchła pośród nich epidemia, której ofiarą padło jedenastu ludzi. Wśród nich był też nieszczęśliwy szlachcic z Oglethorpe Baynes, tak brutalnie oderwany od rodziny i od swych sadów jabłecznych za tę tylko zbrodnię, że czynił miłosierdzie.

Śmiertelność wśród więźniów byłaby pewnie większa, gdyby nie Blood. Zrazu komendant statku „Jamajca Merchant" odpowiedział przekleństwami i groźbami na żądanie doktora, aby mu oddano do dyspozycji apteczkę i pozwolono nieść pomoc chorym. Po pewnym czasie jednak kaitan Gardner zrozumiał, że może być pociągnięty do odpowiedzialności za zbyt wielkie straty w towarze ludzkim. Dlatego też, chociaż późno — skorzystał jednak z wiedzy Blooda, który wziął się do pracy tak gorliwie, że dzięki jego staraniom epidemia została stłumiona.

Około połowy grudnia okręt ich zarzucił kotwicę w zatoce Carlisle i wysadził na ląd pozostałych przy życiu około 42 skazańców. Jeżeli ci nieszczęśliwi myśleli, że przybywają do jakiegoś dzikiego, prymitywnego kraju, już pierwszy widok, jaki się roztoczył przed nimi, gdy załadowano ich na łodzie, zaprzeczył temu mniemaniu.

(Ciąg dalszy nastąpi)